

Wzrost wydajności pracy
w kopalniach
nastąpi
dzięki mechanizacji

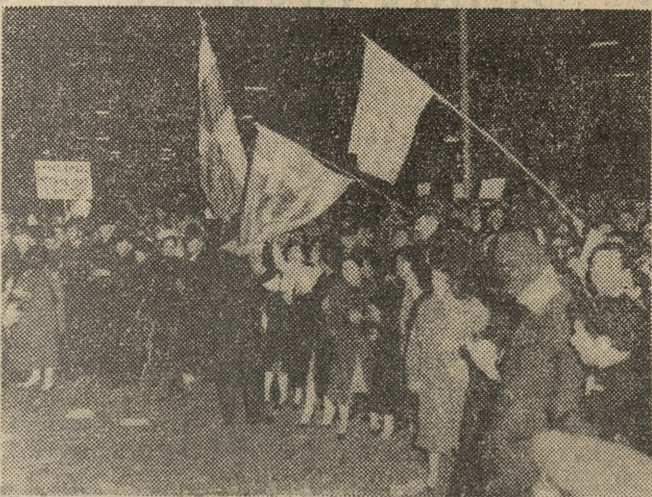
KATOWICE (PAP)

Przemysł węglowy w ciągu ostatnich dwóch lat zanotował znaczną poprawę wydajności pracy. Przyczyniło się do tego w dużej mierze zwolnienie sił niekwalifikowanych z górnictwa i podniesienie kwalifikacji przez pozostałych górników, zwiększenie liczby dni wolnych od pracy, umożliwiających górnikom racjonalny odpoczynek oraz ulepszenie organizacji wydobywania. Również duże znaczenie miał wzrost mechanizacji w kopalniach.

Dalszy wzrost wydajności pracy będzie, oczywiście, zależał od stabilizacji załóg i inwestycji. W niektórych kopalniach wytypowanych na wzorcowe nastąpi w latach 1961—1965 wzrost wydajności o kilkadziesiąt procent.

Ten wzrost nie zostanie osiągnięty kosztem mięśni ludzkich. Przede wszystkim zostaną wprowadzone do kopalni większa liczba mechanizmów; poza tym zwiększy się ich wykorzystanie w wyniku podniesienia kwalifikacji obsługi.

MAKARIOS W LONDYNIE



Setki patriotów greckich witały przybyłego na konferencję w sprawie Cypru arcybiskupa Makariosa w porcie lotniczym w Londynie.

Fot. — CAF

Rada Ministrów uchwaliła projekty nowych ustaw

Rozszerzenie kompetencji rad

WARSZAWA (PAP)

18 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów przy udziale przedstawicieli niektórych prezydentów wojewódzkich rad narodowych. Rada Ministrów podjęła uchwałę ustalającą zasady i tryb uzgadniania z prezydentami rad narodowych tworzenia w gminach przedsiębiorstw wyodrębnionych i zakładów objętych planem centralnym.

Uchwała ta jest dalszym konsekwentnym krokiem w kierunku rozszerzenia kompetencji rad i ich wpływu na gospodarkę swego terenu. Przyczyni się ona również do zacieśnienia współpracy rad z przemysłem kluczowym, w celu zmocnienia społecznej kontroli nad gospodarką przedsiębiorstw podległych radom narodowym. Podjęto również uchwałę zobowiązującą prezydium rad narodowych do publikowania rocznych sprawozdań fi-

nansowych z działalności takich przedsiębiorstw

Rada Ministrów uchwaliła kilka projektów ustaw.

Uchwalony został zgłoszony przez Ministra Sprawiedliwości projekt ustawy o zwalczaniu nielegalnego wyrobu spirytusu. Projekt ten przewiduje wysokie kary więzienia, grzywny, a nawet konfiskaty majątku w stosunku do osób trudniących się wyrobem względnie przechowywaniem lub sprzedażą nielegalnego spirytusu.

Uchwalono również projekt ustawy paszportowej. Jest to akt obejmujący całokształt przepisów paszportowych.

Na wniosek Ministra Zdrowia, przy udziale przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy.

Wszystkie projekty ustaw przedstawione zostaną Sejmowi.

Rada Ministrów przyjęła do wiadomości sprawozdanie ministra finansów — T. Dietricha o kształtowaniu się i wykorzystaniu funduszu zakładowego w 1958 r.

Uchwalono również projekty rozporządzeń w sprawie tworzenia funduszu zakładowego w 1959 r. w przedsiębiorstwach: handlowych, transportowych, samochodowych, przemysłowych i usługowych oraz rozporządzenie o korzystaniu w 1959 roku z funduszu zakładowego przez pracowników zarządów wielozakładowych przedsiębiorstw państwowych.

Rada Ministrów rozpatrywała i zatwierdziła wniesiony przez Centralną Radę Związków Zawodowych projekt rozporządzenia, nowelizującego rozporządzenie z 1951 r. o pracach wzbronionych kobietom.

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N-K

Dziękuję ci
doktorze...
Czytaj str. 3

Rok XV Wydanie A

Poznań, czwartek 19 lutego 1959

Nr 42 (4680)

Konieczne jest bardziej skuteczne zwalczanie przestępczości

Sprawozdanie Prokuratora Generalnego na posiedzeniu Rady Państwa

WARSZAWA (PAP)

18 bm. Rada Państwa wysłuchała sprawozdania prokuratora generalnego PRL — Andrzeja BURDY z działalności organów prokuratury w 1958 roku. W oparciu o złożone sprawozdanie i w wyniku przeprowadzonej dyskusji Rada Państwa stwierdziła między innymi:

Rok ubiegły, będący okresem dalszej stabilizacji politycznej i ekonomicznej na-

szego kraju, przyniósł również pewne zahamowanie fali przestępczości gospodarczej, która jeszcze w 1957 roku wykazywała tendencję wzrostu.

Nasilenie przestępczości gospodarczej jest jednak nadal duże, znaczna też jest ilość większych — często dokonywanych przez zgrane kłiki — afer, które narażają mienie społeczne na wielkie straty i szkody: nie brak wśród nich również milionowych afer. O wiele jednak liczniejsze są przestępstwa gospodarcze innego rodzaju, jak np.: drobne kradzieże mienia społecznego, różnego rodzaju mniejsze nadużycia, oraz dokonywane bezpośrednio na szkodę konsumentów oszustwa na wadze, miarze i jakości, sprzedawanych towarów żywnościowych i przemysłowych.

W obliczu takiego stanu rzeczy szczególnego znaczenia nabiera przeciwdziałanie w działalności organów kontroli, Milicji Obywatelskiej i prokuratury oraz w działalności sądów, tych istotnych jeszcze braków, które hamują, szybko i skuteczną represję przestępstw gospodarczych, zwłaszcza narażających majątek narodowy na poważne straty.

Utrzymujące się znaczne nasilenie przestępczości gospodarczej wskazuje na konieczność zwiększenia wysiłków i zacieśnienia współpracy organów kontroli, Milicji Obywatelskiej i prokuratury w celu szybszego wykrywania przestępstw, energiczniejszego prowadzenia dochodzeń i śledztw, rygorystycznego stosowania aresztu tymczasowego w stosunku do aferzystów, łapowników i defraudantów oraz skuteczniejszego niż dotychczas ujawniania mienia przestępców w celu zabezpieczenia na nim roszczeń państwa. Niezbędne jest wyeliminowanie z orzecznictwa przypadków nieuzasadnionej pobłażliwości w stosunku do osób winnych

Złote gody pieśniarzy pałuckich

BYDGOSZCZ (PAP)

W jednym z regionów Pomorza — na Pałukach obchodzi jubileusz 50-lecia swego istnienia chór z miasteczka Żnin „Koło Śpiewackie Polskie”, założone w 1909 roku. W okresie silnego ucisku germanizacyjnego chór ten odegrał ważną rolę w umacnianiu poczucia narodowego wśród mieszkańców tego regionu.

Zaraz po pierwszej wojnie światowej w dowód uznania społeczeństwo Pałuk ofiarowało chórowi sztandar, a w kilka lat potem wybitny kompozytor Feliks Nowowiejski przybył na „święto pieśni” do Żnina i dyrygował chórem.

Z okazji swego jubileuszu chór organizuje uroczyste koncerty w miasteczkach i wsiach regionu pałuckiego, zapraszając słuchaczy z wybranymi utworami ze swego repertuaru.

większych przestępstw gospodarczych, konieczne jest ściśle stosowanie przez sądy przepisów ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego, m. in. również w zakresie konfiskaty mienia przestępców.

W sprawach o najpoważniejsze przestępstwa gospodarcze należy znacznie przyspieszyć postępowanie, a gdy zachodzą ku temu ustawowe warunki — stosować tryb postępowania do rzadnego.

Skutecznemu zwalczaniu przestępstw gospodarczych sprzyjać będzie atmosfera powszechnego potępienia ich sprawców, atmosfera społecznej aktywności w ich demaskowaniu. Wymaga to zapewnienia pełnej ochrony i pomocy osobom ujawniającym korupcję i podejmującym niełatwą walkę o demaskowanie klik kombinatorów i złodziei. Jest obowiązkiem prokuratorów z

(Ciąg dalszy na str. 2)

Elbląska turbina dla Cejlonu

ELBLĄG (PAP)

18 bm. opuściła Zakłady Mechaniczne im. gen. K. Świerczewskiego w Elblągu „ZAMECH”, pierwsza turbina eksportowa, przeznaczona dla Cejlonu. Turbina ta została zaprojektowana i wybudowana przez konstruktorów i załogę zakładów elbląskich.

W ciągu trzech tygodni zbudować można domek jednorodzinny za 106 tys. zł

WARSZAWA (PAP)

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, sionka i oddzielna komórka razem 66 m² powierzchni użytkowej. Taki domek jednorodzinny kosztuje

przy budowie składającej się z serii 30 sztuk — 106 tys. zł, a cena może być obniżona nawet poniżej 100 tys. zł przy budowie większych serii.

Za opracowanie projektu takiego domu inżynierowie M. Janowski, M. Masłowski oraz J. Owieniak otrzymali przed rokiem nagrodę Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury. Domek posiada żelbetonową konstrukcję nośną. Ściany wykonywane są z płyt o wymiarach 1x2,75 m. Ich grubość wynosi 18 cm. Tworzywem płyt są lekkie betony.

Ponad rok czekał projekt tego taniego domu na realizację. Dopiero teraz Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa przy Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” postanowiła dla swych członków rozpocząć budowę „tandemów” — jak nazwane zostały przez projektantów nowe domki. Warto zaznaczyć, że montaż jednego domku trwa zaledwie 3 tygodnie.

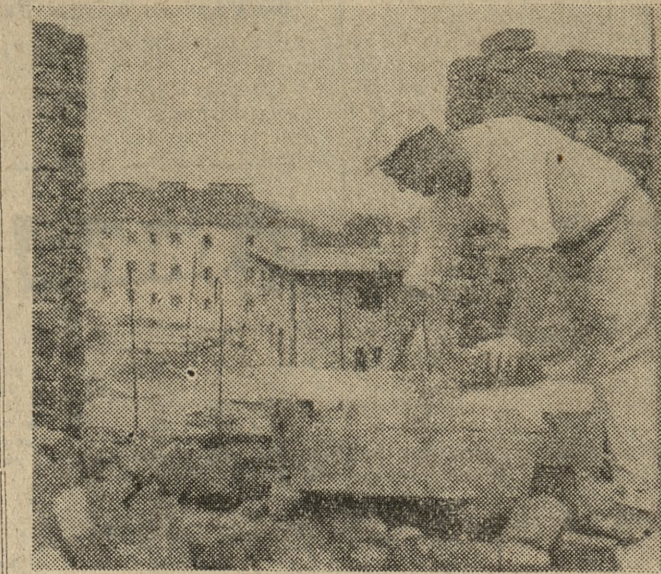
Projektami „tandemów” zainteresowały się również inne spółdzielnie mieszkaniowe. Na leży więc mieć nadzieję, że nagrodzony projekt znajdzie po roku zapomnienia wielu chętnych realizatorów.

W sprzedaży ukaże się tańszy gatunek kawy

WARSZAWA (PAP)

Od 20 bm. ukaże się w sprzedaży nowy gatunek kawy naturalnej — „Santos” w cenie 240 zł za kg. Ceny kawy w lokalach gastronomicznych nie ulegają zmianie.

Oto jest nasz dzień
powszedni...



Oto jest nasz dzień codzienny,
nasze małe budowanie,
trud uparty i niezmienny,
nieustanne kształtowanie.

Słońce wschodzi i zachodzi,
drzewa kwitną, liście ronią,
my strumień rzeczywistości
kształtujemy naszą dłoń.

K. I. Gałęziński

Fot. — CAF

(Wyjątek z IV pieśni)

Erich Koch składa zaskakująco śmieszne wyjaśnienia

WARSZAWA (PAP)

18 bm. — 66 dzień procesu Ericha Kocha upłynął na wyjaśnieniach oskarżonego, które w większości dotyczyły spraw niejednakowo już poruszanych w procesie. Jego rozważania, zwłaszcza na tematy ideologiczne były tak zaskakujące, że wywoływały śmiech wśród obecnej na sali publiczności.

Usiłując podważyć ekspertyzę biegłego, oskarżony stwierdził m. in., że władza gauleitera równała się... zeru. Niemniej jednak Koch przyznał się do tego, że podlegał mu osobiście wyższy dowódca SS i policji, ale jednocześnie podkreślił, że tylko i wyłącznie formalnie.

Korygując ekspertyzę prof. Popielskiego, oskarżony oświadczył, że biegły, omawiając w swej opinii fakt powołania przez niego do życia tzw. sądów doraźnych do

szedł... do błędnego wniosku. Powołałem takie sądy — dodał przy tym Koch — tylko dlatego, aby zapobiec... bezprawiu SS.

Ostatnie wiadomości

Eisenhower chwali Dullesa

Prezydent Eisenhower, powiedział na konferencji prasowej, że pragnie aby min. Dulles pozostał na stanowisku sekretarza stanu tak długo, jak długo będzie czuł się do tego zdolny. „Min. Dulles — powiedział prezydent — nie ma równego sobie na całym świecie, jeśli chodzi o znajomość skomplikowanych spraw zagranicznych i dlatego nie zastanawiałem się nad mianowaniem nowego negocjatora, który w imieniu USA zająłby miejsce Dullesa w nadchodzących konferencjach międzynarodowych”.

Józefina Baker opuściła Polskę

18 bm. opuściła nasz kraj znakomita artystka rewiowa Józefina Baker, udając się na tournée do Hiszpanii.

Aresztowanie agentów wywiadu USA

Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach aresztowała kilku agentów wywiadu amerykańskiego. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem prokuratora wojskowego.

Amerykańskie rakiety dla Szwecji?

Jak donosi Agencja Reutera, Stany Zjednoczone mają dostarczyć Szwecji w najbliższym czasie znacznej ilości pocisków kierowanych typu „Sidewinder”.

„Hula-hoop z „Expressem“

Wielki koncert rozrywki organizuje w nadchodzącą niedzielę, 22 bm. w auli UAM o godz. 17 i 20 redakcja „Expressu Poznańskiego”.

Impreza, w której wystąpią znani artyści scen warszawskich, łódzkich i poznańskich a mianowicie: Hanna Rek, Lena Wilezyńska, Lucja Wojciechowska, Zbigniew Kurtyc, Jerzy Ofierski, Zdzisław Walczak, Michał Niemira oraz orkiestra Kazimierza Renza, nosi tytuł „Hula-hoop z „Expressem”.

Przedsprzedaż biletów — w „Orbisie”.

Co na to nabywcy? Handel nie chce wzorzystych pończoch

ŁÓDŹ (PAP)

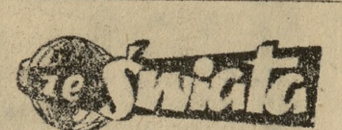
Zaspokojenie w dużej mierze potrzeb rynku w zakresie pończosznictwa, a co za tym idzie zwiększenie nie wymagań ze strony klientów, spowodowały znaczne ożywienie przemysłu pończoszniczego. Fabryki starają się uatrakcyjnić produkcję, wytwarzać artykuły modne i ładne, które zadowolą klientów.

Na odbywającej się obecnie w Łodzi giełdzie towarowej stoiska trzech największych naszych fabryk pończosznich — im. Jurczaka, Bucza i Zubrzyckiego — wabią oko wszystkimi kolorami. Skarpety męskie gładkie prawie zupełnie znikły. Zastąpiły je wzorzyste i wielobarwne. Również damskie pończochy produkowane są we wszystkich niemal kolorach. Niestety, przedstawiciele handlu odnoszą się z dużą rezerwą do kolorowych pończoch.

W obliczu ofensywy gospodarczej ZSRR USA obawiają się o losy swoich przyjaciół

NOWY JORK (PAP)
Dziennik „Washington Post” zamieścił ostatnio artykuł
pióra Carrola Kirkpatricka.

Autor artykułu pisze, iż rzucane przez Związek Radziecki pod adresem USA wezwania do współzawodnictwa gospodarczego uważane jest przez amerykańskich ekspertów rządowych za poważne niebezpieczeństwo, zdanem niektórych większe nawet od niebezpieczeństwa wypływającego z siły militarnej ZSRR.



TITO ZAKOŃCZYŁ WIZYTĘ W SUDANIE

Prezydent Jugosławii — Tito zakończył swą wizytę w Sudanie. Już w sobotę, jak wynika z ogłoszonego komunikatu, postanowił udać się do Sudanu, aby przedstawić mu budowę obiektów przemysłowych, zakup maszyn i statków.

ONZ ZALECIŁA ZNISZCZENIE POWIERNICTWA DLA KAMERUNU

Rada Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych poleciła we wtorek zniszczenie kontroli ONZ nad terytorium Kamerunu francuskiego, z chwilą otrzymania przez ten kraj niepodległości w dniu 1 stycznia 1960 roku.

DUNCZYCY SA NAJWIĘKSZYMI PALACZAMI

Dunczycy wypalają największą ilość papierosów. W Anglii w skali rocznej przypadała przeciętnie 4 wypalone papierosy na każdego mieszkańca, a w Danii odpowiednia liczba wynosi 207.

PIERWSZA STAŁA OPERA W OSLO

W tych dniach odbyło się w stolicy Norwegii otwarcie pierwszej w historii tego kraju stałej opery, pod nazwą „Opera Norweska”.

WYSTAWA POLSKICH MALARZY W BUDAPEŚCIE

W Budapeszcie została otwarta wystawa obrazów malarzy polskich Tadeusza Micheliuka oraz Bohdana Bocianowskiego. Obrazy Micheliuka zawierają wrazenia malarskie z jego podróży wokół Białego, natomiast wystawa Bocianowskiego składa się z jego ilustracji do książek.

POMARANCZOWE SAMOLOTY

Brityjski rzecznik rządowy podał, że Ministerstwo Lotnictwa Cywilnego Wielkiej Brytanii postanowiło pomalować samoloty jasnopomarańczową fluorującą farbą celem zmniejszenia niebezpieczeństwa kolizji powietrznych.

KARA ZA KRYTYKĘ FRANCO

Znany hiszpański działacz liberalno-monarchistyczny — Salustroguí Fernandez został skazany na grzywnę 50 tys. pesetów za krytykę reżimu Franco.

Oszczercza wystawa antykomunistyczna cieszy się poparciem rządu NRF

BONN (PAP)

Koła rządzące Niemiec Zachodnich rozpoczęły nową akcję w ramach „zimnej wojny”, zmierzającą do rozpętania psychozy antykomunistycznej i wrogosci do narodów krajów socjalistycznych.

W Heidelbergu otwarta została wystawa pt. „Cztery dzie sieciolcia komunizmu”, zorganizowana przez tzw. międzynarodowy komitet obrony cywilizacji chrześcijańskiej.

Otwarcia wystawy dokonał minister do spraw mienia państwowego — Lindrath. Obecni byli minister spraw zagranicznych NRF — Brentano i wielu innych mężów stanu. Kanclerz Adenauer i minister obrony Strauss przeszli do Heidelbergu depesze powitalne. Adenauer powtarza w depeszy swe tezy o rzekomym „niebezpieczeństwie komunistycznym”.

Wystawa ta, której oszczerzy charakter przyznają nawet dzienniki burżuazyjne, przeniesiona będzie następnie do kilku miast Niemiec Zachodnich, jak również do Francji, Belgii, Włoch i Austrii. Otwarcie jej w Austrii zaplanowano na lato br., kiedy to w Wiedniu odbędzie się VII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów.

„Cena życia” Montgomery'ego

(API)

Mówiąc o opublikowanych niedawno w Anglii pamiętnikach marszałka Montgomery'ego, których sprzeżenie przyniosło już pokaźną sumę funtów szterlingów, były premier brytyjski Winston Churchill powiedział: „Marszałek Montgomery postąpił według najlepszych tradycji armii brytyjskiej: drogą sprzedał swoje życie”.

rykańskich ekspertów rządowych za poważne niebezpieczeństwo, zdanem niektórych większe nawet od niebezpieczeństwa wypływającego z siły militarnej ZSRR.

Istnieją poważne obawy, iż produkcja ZSRR i Chin Ludowych może w niedługim czasie przewyższyć produkcję najbardziej rozwiniętych gospodarko krajów zachodnich.

Najbardziej niebezpiecznym dla Zachodu — pisze autor — będzie rozwój gospodarki ZSRR w okresie kryzysów w produkcji krajach kapitalistycznych. Jeżeli ZSRR będzie w stanie prowadzić gospodarkę ofensywną na bazie swej rozwijającej się produkcji, a USA nie będą się mogły na to zdobyć, to wynikająca stąd nauka stanie się szybko widoczna zarówno dla wszystkich krajów nie związanych z USA, jak i dla ich przyjaciół.

W dalszym ciągu autor pisze, że na rozszerzenie się bazy ekonomicznej Związku Radzieckiego wskazuje rozwój przemysłowy krajów Europy Wschodniej. Ku zdziwieniu większości obserwatorów — stwierdza Kirkpatrick — powolny rozwój tych krajów był imponujący. Polska, NRD i Czechosłowa.

O skuteczność zwalczania przestępczości

(Dokończenie ze str. 1)

całą bezwzględnością wystąpić przeciw tym, którzy prześladowają ludzi ujawniających przestępstwa i ich sprawców, jest zadaniem rad narodowych i ich organów stawianym w obronie ludzi, którzy nie godzą się ze złem i ujawniają je.

Zwalczano się poprawa w zwalczaniu chuliganstwa oraz innych przestępstw naruszających ład i porządek publiczny. Na poprawę tę wpłynęło zarówno bardziej energiczne działania organów Milicji Obywatelskiej, jak i stosowanie wobec chuliganów aresztu tymczasowego i surowsze traktowania ich przez sądy.

Niezadowolony jest stan orzecznictwa karno-administracyjnego w sprawach o wykroczenia naruszające ład i porządek publiczny. Wynika to z wzmocnienia kontroli i wpływu ze strony prezydium rad narodowych, które powołane są do sprawowania bezpośredniego nadzoru nad orzecznictwem kolegów, do udzielania im wytycznych dla orzecznictwa, oraz do kontroli wykonania tych wytycznych. Działalność kolegów karno-administracyjnych częściowo powinna być oceniana przez prezydium rad narodowych, z udziałem prokuratorów i komendantów milicji obywatelskiej, nie może ona również uchodzić za zadanie rad narodowych na ich sesjach.

Nie sprzyja polepszeniu orzecznictwa karno-administracyjnego nieuzasadnione łagodzenie przez niektóre sądy kar słusznie wymierzonych przez kolegię.

W pracy terenowych ogniw prokuratury, zwłaszcza w pracy prokuratur powiatowych, na stałym w ubiegłym roku pewna poprawa. Konieczne jest jednak dalsze systematyczne usprawnianie ich działalności, przede wszystkim w dziedzinie przyspieszenia prowadzonych dochodzeń i śledztw.

Znacznie większą wagę, niż dotychczas, powinna prokuratura przywiązywać do jednej z najbardziej zasadniczych swoich funkcji, jaką jest aktywny udział w rozprawie sądowej.

Wyroki nie odpowiadające społecznej szkodliwości czynu, będące wynikiem liberalnego stosunku do sprawców przestępstw powinny być zaskarżane, gdyż wymaga tego praworządność i interes państwa.

Więcej wysiłku powinni prokuratorzy włożyć w realizację udzielonych na krajowej naradzie prokuratorów w czerwcu 1957 r. zaleceń w sprawie zacieśnienia kontaktów ze społeczeństwem.

Blizszy kontakt ze społeczeństwem wszystkich organów powołanych do walki z przestępczością uchroni je przed biurokratycznym zasklepianiem się, da im więcej wiedzy o życiu w naszym kraju, pogłębi w nich świadomość politycznego i społecznego znaczenia ich działalności. Organa te lepiej wówczas oceniać będą ciężkie skutki, jakimi przestępstwo gospodarcze łoży się na barki społeczeństwa, lepiej też zrozumieją, że skuteczne zwalczanie przestępczości stanowi niezbędną składową część ogólnej walki toczącej się przez masę pracującą o umocnienie państwa ludowego, o usprawnienie i rozwój gospodarki socjalistycznej, o poprawę warunków życia ludzi uczciwej pracy.

wacja krocza obecnie w pierwszym szeregu państw obozu socjalistycznego, szukając kontaktów handlowych z krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Uczeni radzieccy skonstruowali aparat czytający na głos drukowane teksty

(WIT - AR)

Pracownicy Świerdłowskiego Instytutu Defektologii Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR skonstruowali ostatnio tzw. fotofon — „3 PF”. Aparat ten przystosowany jest do samoczynnego odczytywania na głos dowolnych tekstów drukowanych.

Zasada działania aparatu polega na tym, że światło odbijane od liter tekstu — wpada do bardzo czułego „elementu śledzącego”. Ten, dzięki specjalnemu urządzeniu, przekształca światło w dźwięk, specyficzny dla danej litery.

Proces czytania przebiega praktycznie w następujący sposób: niewidomy wkłada książkę do kasety aparatu. Urządzenie śledzące automatycznie porusza się nad stroną książki, oświetlona żarówka elektryczna, uważnie „wpatruje się” w każdy znak drukarski i wywołuje odpowiednie sygnały dźwiękowe. Podobnie jak ludzie o normalnym wzroku odczytują słowo ze skojarzenia zawartych w nim liter, niewidomy odczytuje je na podstawie skojarzenia dźwięków. Nauczenie się takiego odczytywania tekstu przy pomocy „alfabetu” dźwiękowego jest nieludne — trwa około 20—30 godzin.

Zastrzeżenia Makariosa w sprawie planu dla Cypru

LONDYN (PAP)

W londyńskich kołach dyplomatycznych mówi się, że Makarios miał ustosunkować się do planów dotyczących przyszłości wyspy. Makarios ma szereg zastrzeżeń co do tego planu, dotyczących przede wszystkim sprawy brytyjskich baz wojskowych na Cyprze i do eksterytorialności tych baz.

PREMIER MENDERES W SZPITALU

Zaplanowane na środę obrady konferencji w sprawie Cypru, w których miał wziąć udział premier W. Brytanii, Grecji i Turcji — Macmillan, Karamanlis i Menderes zostały w związku z katastrofą samolotu, którym leciał premier turecki i obrażeniami, jakie odniósł w tej katastrofie, odroczone na czas nieograniczony.

Premier Menderes nie odniósł większych obrażeń ciała. Doznał on jedynie ogólnego szoku i zgniewu na kilka żeber. Został on na tymczasie przewieziony do jednego ze szpitali londyńskich, gdzie znajduje się pod troskliwą opieką lekarzy.

Zbyt piękne, aby było prawdziwe

„Newsweek” kreował Dullesa na obrońcę granic na Odrze i Nysie

NOWY JORK (PAP)

Tygodnik amerykański „Newsweek” w numerze z datą 23 bm., który ukaże się w sprzedaży 18 bm., zamieścił sensacyjnie brzmiącą, ale bardzo

25 tys. znaków na godzinę składający automatyczny linotyp

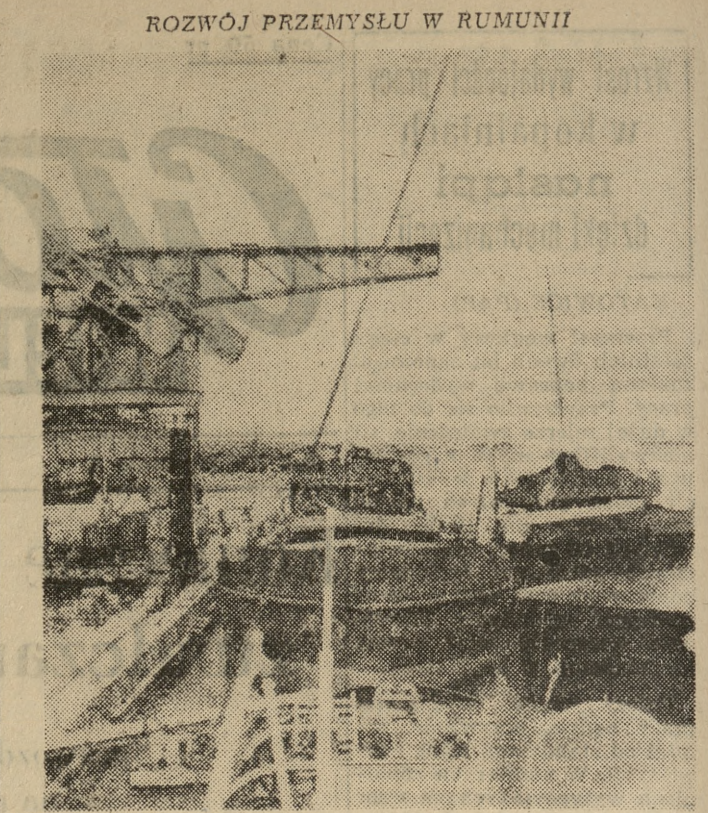
MOSKWA (PAP)

W leningradzkiej fabryce maszyn poligraficznych grupa specjalistów zbudowała prototyp linotypu automatycznego, który samoczynnie składa i odlewa tekst zapisany w formie kombinacji okrągłych otworów na woskowej taśmie papierowej, przypominającej spierforowaną taśmę dalekopisu.

W ciągu godziny automat składa 25 tys. znaków — 2 i pół raza więcej niż linotypista.

Przy zapisywaniu tekstu na taśmę perforatora linotypowego osiąga się prędkość 15 tys. znaków na godzinę.

Pierwszy linotyp automatyczny przeszedł przez wszystkie próby pomysłowe. Fabryka przygotowuje się obecnie do seryjnej produkcji tego rodzaju maszyn.



Rumuński przemysł stoczniowy produkuje holowniki morskie z silnikami dieslowskimi o mocy 1200 KM, statki motorowe o wyporności 2000 ton, statki rybackie i tankowce o wyporności 2000 ton.

Na zdjęciu: Widok warsztatów okrętowych w Galati. Fot. — CAF

Wokół aktualnej sytuacji międzynarodowej

Nerwowym radzimy wziąć zimny prysznic

— oświadczył N.S. Chruszczow w Tule

MOSKWA (PAP)

W przemówieniu wygłoszonym we wtorek w Tule z okazji wręczenia obwodowi tuleskiemu orderu Lenina, przewoźnik Rady Ministrów ZSRR i pierwszy sekretarz KC KPZR omówił niektóre problemy sytuacji międzynarodowej.

Chruszczow oświadczył, iż obecnie nie czas rozwiązywać problemy międzynarodowe przy pomocy siły. Wojna, przy wykorzystaniu współczesnej broni spowodowałaby olbrzymie ofiary i zniszczenia we wszystkich krajach, niezależnie od ich położenia geograficznego — powiedział Chruszczow.

W związku z oświadczeniami niektórych działaczy zachodnich, którzy twierdzą, iż Zachód potrafi siłą utrzymać swe wojska w Berlinie zachodnim, Chruszczow oświadczył, że tak myśleć mogą tylko ludzie, nie liczący się z realnymi faktami. Wojska radzieckie — powiedział premier ZSRR — znajdują się na terytorium NRD nie po to, by grać w kregle.

Politycy zachodni usiłują nas zastraszyć, twierdząc, że zaczęli strzelać, jeśli zabronimy im wstępu do Berlina zachodniego. Każdy jednak zdaje sobie sprawę, że pierwsze strzały z którejkolwiek strony oznaczałyby początek wojny — powiedział Chruszczow. Wszystkim więc, którzy usiłują po brzykować szabelką, radzimy: jeśli jesteście nerwowi, weźcie zimny prysznic i uspokójcie swe nerwy.

Włosi uznali sztuczne poczęcie za cudzołóstwo

RZYM (PAP)
Sąd apelacyjny w Padwie orzekł, iż sztuczna inseminacja przy udziale pozamałżeńskiego dawcy nasienia jest cudzołóstwem.

Przed sądem toczyła się głośna rozprawa niejakiej Claudii Faedda, która urodziła dziecko dzięki sztuczemu poczęciu w 4 lata po rozjeździe się ze swoim mężem. Faedda skazana została na 20 dni aresztu z zawieszeniem oraz symboliczną grzywnę w wysokości 1 lira.

Obroncy Claudii Faedda wytoczyli argument, iż akt cudzołóstwa musi być połączony z „pewną dozą rozkoszy”. Okoliczność taka nie załamuje — jak twierdziła obrońca — w wypadku sztucznej inseminacji.

Pasażerowie „Chatki Puchatków” czują się świetnie

PARYŻ (PAP)

W środę o godz. 14 uzyskaliśmy bezpośrednie połączenie telefoniczne z Januszem Misiewiczem i Jerzym Tarasiewiczem. Nasi żeglarze znajdują się od 16 bm. w stolicy portugalskiej wyspy Madery — Funchal. „Chatka Puchatków” przebyła więc 1019 mil od algierskiego portu Cherchel, w którym dokonano naprawy szalupy. Długa podróż przebiegała bez sensacji, jakkolwiek przebycie Cieśniny Gibraltarskiej przy tamtejszych prądach i wiatrach na pewno nie jest najmniejszym wyczynem — tak małej łodzi. Obaj nasi żeglarze czują się świetnie.

„Daily Telegraph”

pisze w związku z tym:

„Wydało się więcej niż prawdopodobne, że ZSRR ominięte tej propozycji i dążyć będzie w dalszym ciągu do spotkania na najwyższym szczeblu. Choroba Dullesa spowoduje, że konferencja ministrów spraw zagranicznych będzie imprezą wyjątkowo nie obliczoną. Bez Dullesa nie można oczekiwać, aby przedstawiciel któregośkolwiek innego z państw, uczestniczących w konferencji, cieszył się wystarczającym autorytetem, aby móc naprawdę doprowadzić rokowania.”

Choroba Dullesa sprawiła, że wszelka krytyka pod jego adresem w USA ucichła. Jednakże problem następcy Dullesa nurtuje zarówno polityków jak i prasę amerykańską. Przy ogólnej tendencji do odroczenia w miarę możliwości tej decyzji, przeważać zaczyna jednak pogląd, że przed jej podjęciem z uwagi na skomplikowane problemy stojące przed USA, wybór musi być dokonany.

„Nie można zanikać oczu — pisze

„Evening Star”

na konieczność jak najstaranniejszego rozpatrzenia możliwości, że złożony choroba Dullesa nie będzie w stanie nawet w przybliżeniu odgrywać tej roli, jaką odgrywał w przeszłości. W tym niefortunnym wypadku ktoś musi przejąć obowiązki kierownika i trudno przyjąć, że decydują w tej sprawie może być długo odkładana.”

Opr. F. B.

1,5 miliarda zł
więcej

Wstępne sumowanie wyników przedzjazdowej dyskusji wskazuje, że wielkość produkcji zakładana w latach na 7-latkę jest w zasadzie realna a na wielu odcinkach możliwa do przekroczenia. Na 56 największych zakładach naszego województwa i kilka zjednoczeń branżowych, tylko w 2 wypadkach wysuwane są kontrplany niższe od proponowanych. I tak: WSK w Kaliszu stara się obniżyć zadania roku 1959 z uwagi na brak zaopatrzenia a przemysł mleczarski uważa, że wielkość skupu mleka nie gwarantuje mu planowanego przerobu.

Pozostałe zakłady proponowane wskaźniki przyjmują a 20 zakładów, po dyskusji, wnoszą o ich podwyższenie. Wartość dodatkowej produkcji jaką chcą dać w/w zakłady, sięga już 1,5 miliarda zł. Co tego rodzaju poprawa oznacza niech świadczy następujące porównanie: całoroczna produkcja dziesiątek zakładów przemysłu terenowego województwa, ma wartość 900 mln. zł. A przypomnieć trzeba, że poprawka ta nie jest na pewno ostateczną. Dyskusja trwa nadal i można, wydaje się, żywić nadzieję, że do tych 20 zakładów poprawiających swe plany wzwyż — doskoczą jeszcze i inne. (p. ch.)

POM-y sprzedają zbędne maszyny rolnicze

W lipcu
„Dni Gdańska”

W dniach od 22 do 25 lipca br. obchodzone będą „Dni Gdańska”. Morska stolica Polski obchodzić będzie niezwykle uroczyste.

Rozpoczęcie dni obwieszcza kurenty z wieży ratuszowej, które w chwili obecnej naprawiane są przez poznańskiego mistrza. Przewiduje się zorganizowanie szeregu imprez artystycznych, sportowych, festiwalu i wystaw. Przez miasto — trasą królewską — przebiegnie barwny korowód.

Na program imprez sportowych składają się zloty i rajdy, regaty żeglarskie oraz wycieczki krajoznawcze po najpiękniejszych trasach Szwajcarii Kaszubskiej i Wybrzeża. Komitet organizacyjny „Dni Gdańska” wystąpił z inicjatywą spotkań przedstawicieli miast nadbałtyckich. W najbliższych dniach rozpisany zostanie konkurs na plakat „Dni Gdańska”. Zostaną również wydane różne publikacje m. in. informator o Gdańsku. (PAP)

Strumień powietrza
wypchnął pasażerkę z pociągu

Z pociągu pospiesznego kursującego na trasie Berlin — Warszawa wypadła Maria Umiatowska. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

Dochożenie MO wykazało, że pod konim pasażerka wyszła na korytarz. W tym momencie nagle otworzyły się drzwi pociągu i pod powietrzem spowodował, że kobieta znalazła się na torach. (ak)

Dziękuję ci, doktorze...

„Każdego tygodnia podczas koncertu życzeń fale radiowe niosą gorące słowa podziękowań dla lekarzy, którzy nie szczędząc sił ratowali czyjeś zdrowie lub życie. Oto najlepsza miara oceny naszej pracy przez społeczeństwo...” (wypowiedź lekarza, na jednej z konferencji).

„Wystarczy posiedzieć godzinę w jakiegokolwiek przychodni, wystarczy posłuchać rozżalonych głosów ludzi chorych, traktowanych przez pracowników służby zdrowia po urzędniczymu, z niecierpliwością albo metodą: „byle zbyć” — aby właściwie ocenić naszą służbę zdrowia...” (podsiłuchane wśród pacjentów).

„Czy można się dokształcać, gdy w małym pokoiku mieszka 4-5 osób, w tym małe dzieci? Czy można się wczuwać w troski i kłopoty zdrowotne innych, gdy własna rodzina nie ma zapewnionych warunków bytowych? Czy można być w pełni sprawnym w pracy codziennej albo np. po 24-godzinnej dyżurze... jeśli poprzednia noc była również zakłócona z przyczyn blasków ale nie dających się uniknąć w nadmiernym zagnieżdżeniu? A przecież od tej sprawności, od przytomności umysłu lekarza zależy nieraz życie ludzkie...” (z listu lekarza do redakcji).

Te pełne wzburzenia, rozgoryczenia a także... samospokojenia głosy — choć bardzo w swej treści odmienne — dotyczą jednej sprawy. Sprawy, która — jak się to mówi — nabrzmiała w ostatnich czasach boleśnie i — dotykana codziennymi konfliktami — dokucza ludziom. Działalność naszej służby zdrowia jest obecnie przedmiotem zainteresowania całego społeczeństwa. Już zatem sam ten fakt — niezależnie od tego kto i jak ocenia — wskazuje, iż coś nie jest w porządku.

Co jest w tej sprawie bezsporne? Trudne warunki lokalowe placówek służby zdrowia; poważne braki w ilości łóżek szpitalnych; podobne — w kadrach lekarskich. Dlatego przede wszystkim ciężko leczy się nam — pacjentom i ciężko leczyć im — lekarzom. Choć wydatki państwowe na potrzeby służby zdrowia wyno-

sić będą sporo, bo 6,5 proc. wszystkich wydatków państwa, choć ilość łóżek w 1960 roku wzrosła do 46,3, a liczba lekarzy do 12 na 10 tysięcy ludności — obawiać się należy, iż plan 5-letni nie rozwiąże w pełni kłopotów chorych.

Podobnie nieprędko zapewne dadzą widoczne i odczuwalne efekty — zamierzenia organizacji leczenia otwartego, idące w kierunku powrotu do tradycji tzw. lekarzy domowych. Wymaga to bowiem zapewnienia lekarzowi m. in. dogodnych warunków mieszkaniowych i zmniejszenia liczby godzin służbowych. Wszystko to — z kolei — wymaga ogromnego wysiłku — przede wszystkim zaś nakładów finansowych, których wygospodarowanie nie jest ani proste, ani bliskie.

Gorzej jeszcze, że do niewesołej, z przyczyn obiektywnych, sytuacji kadrowo-lokalowo-finansowej dołączyć trzeba (być może wynikającą z tej sytuacji) — niekorzystną dla chorego atmosferę, jaką przepełnia placówki leczące „na Ubezpieczalnie”. Dają się w tej chwili zaobserwować dwa kontrowersyjne stanowiska w poglądach na działalność służby zdrowia: „odfajkowywanych” przez lekarzy chorych oraz znierzędlonych, przemęczonych lekarzy.

Trudno dziennikarzowi, który w każdej chwili może liczyć na swoją osobę powiększyć pierwszą grupę — rozstrzygać te skomplikowane sprawy. W nim samym dwa przeciwne sobie głosy dyskutują z sobą, przechylając szalę na stronę „za” lub „przeciw”.

Głos „Przeciw”: Doszło do tego, że aby chorować — trzeba mieć koniecznie zdrowie. Pomijam trudności związane z brakiem lekarzy i ciasnotą pomieszczeń. To można jeszcze przy obopólnych wysiłkach lekarza i chorego jakoś załagodzić. Trudno jednak aby nie wywoływała rozgoryczenia powszechna niemal bezduszność lekarzy w stosunku do chorych. Odpowiada się ich, jak na trętów. Lekarz nie jest opiekunem-doradcą, lecz „urzędnikiem”, który „odwala” ilość... Powiedzmy szczerze: poważnie chorzy z usług Ubezpieczalni Społecznej nie korzystają; za ostatnie czasem grosze próbują leczyć się prywatnie.

Głos „Za”: To jest uogólnienie niebezpieczne, jak każde inne. Posłuchaj koncertów życzeń: setki ludzi dziękują lekarzom wcale nie prywatnie.

„Przeciw”: Jakże można powoływać się na koncerty życzeń! Pomijając to, iż w ogólnej sumie „załatwień” chorych ilości tych popartych podziękowaniami jest znikoma — wydaje się, że sam fakt dziękowania za dobre leczenie świadczy na niekorzyść służby zdrowia. Ludzie troskliwą opieką i pomocą lekarską uważają za coś nadzwyczajnego, wymagającego specjalnych podziękowań!

Z: Oczywiście! W twojej opinii koncertowe podziękowania są wypadkami sporadycznymi, ale za to procesy lekarzy, opisywane z lubością przez prasę (sensacja!) są typowe i „świadczące o...”. A moim zdaniem takich rzeczy nie powinno się nawet publikować. Co to pomoże? Takimi lekarami zajmie się ministerstwo lub prokuratura i unieвозможи im dalsze powtarzanie błędów. Poinformowana zaś opinia publiczna łatwo uogólnia te sprawy, przez co podrywa się zaufanie do lekarzy w ogóle. Etykę lekarzy chcą normować wszyscy. Dlaczego nie mówisz o etyce architektów, którzy też sporo „naknocił”?

P: Też porównanie! „Knoty” architektów są w takim zestawieniu zupełnie niegroźne.

Najwyżej — co więksi esteci — omijać mogą np. warszawski MDM. Jeśli zaś lekarz pobłądzi, to — cóż? Junikowo...

Z: Dochodzimy, zdaje się, do porozumienia. Zgadzasz się, że praca lekarzy jest nieporównywalnie odpowiedzialna? Wobec tego należą im się chyba jakieś — jeśli już nie najlepsze, to przynajmniej — znośne warunki pracy i życia prywatnego. A tymczasem? To wszystko złe, które na nich spada — odbija się i uderza w chorych.

P: Rozumując w ten sposób, doszlibyśmy do zupełnie rewelacyjnych kryteriów oceny: inżynier źle buduje — bo ma w domu dziecko chore; aktor źle gra — bo mieszka w suterenie; to także odbija się i uderza w nas: mieszkańców „wybrakowanych” domów lub okradzionych ze wzruszeń estetycznych widzów „położonej” sztuki.

Z: Sam mówiłeś, że „knoty” aktora są nie do porównania z lekarskimi. Bądź konsekwentny! Lekarzowi powierza się nie swoje wzruszenia estetyczne lecz — życie. Lekarz musi być w pełni panem własnych sił aby manewrować tak cennym materiałem. A tymczasem...

P: A tymczasem lekarz, o którym wiadomo, iż mieszka w małym pokoiku z dwójkiem gruźliczych dzieci — się dzi w poradni poza godzinami pracy, każdego pacjenta bada pół godziny podczas gdy inny, dysponujący własnym autem i 4-pokojowym mieszkaniem odprawia od drzwi gabinetu schorowaną staruszkę, bo w legitymacji brak jej stempek...

Z: Wołasz zatem o Judymów Anno Domini 1959? Romantykul!

Może naprawdę jestem romantyczką. Bo ciągle jestem najgłębiej przekonana o tym, iż dla wypełniania zawodu lekarza potrzeba talentu większego niż na scenę. A powołania — silniejszego niż do klasztoru.

Wanda CHILA

Rozwijają się KZPT

Krotoszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, które prowadzą w Krotoszynie Wytwórnice Cukierków, Wytwórnice Konserw Warzywno-Mięsnych oraz Drukarnię, a w Zdunach Wytwórnice Odzieży i Obuwia Roboczego — nie tylko wykonały swe roczne plany produkcyjne w kwocie 18,7 mln. zł, ale je znacznie przekroczyły, osiągając obroty w wysokości 21 mln. zł.

Zakłady te zatrudniają 229 pracowników, których liczba ulegnie zwiększeniu z chwilą uruchomienia Fabryki Cukierków i Czekolady w Sulmierzycach oraz rozbudowy Wytwórni Konserw Warzywno-Mięsnych w Krotoszynie.

Dwuzimowe szkoły

Aby umożliwić dalszą naukę młodzieży wiejskiej pozostającej w gospodarstwach rodziców, w spółdzielniach produkcyjnych lub pracującej w PGR-ach utworzono w wielu miejscowościach tzw. dwuzimowe szkoły rolnicze. W szkołach tych młodzież w okresie zimowym poznaje najnowsze metody prowadzenia gospodarstwa wiejskiego oraz dokształca się w zakresie przedmiotów ogólnokształcących.

Na zdjęciu: W 2-zimowej Szkole Rolniczo-Gospodarczej w Bratnem (pow. Ciechanów). Instruktor Anna Wróblewska zuznawia dziewczętą z technikami kuchni.

CAF — fot. Woźniak



W Teatrze Wielkim ZSRR w Moskwie odbył się wieczór artystyczny słynnej radzieckiej tancerki Haliny Ulanowej. Na zdjęciu: Scena z baletu A. Adama — „Gizela”. Gizela — H. Ulanowa, Albert — N. Fadijczew.

Fot — CAF

Entuzjazm i jego zaplecze

Gdy rzucone zostało hasło: Tysiąc szkół na Tysiąclecie — przyjęto je na ogół z entuzjazmem. Zwrot „na ogół” jest tu dodany wyłącznie gwoździ ostrożności: zawsze znajdują się ludzie, którzy do najsłuszniejszej inicjatywy społecznej odnoszą się sceptycznie. W tym zresztą wypadku niewielu chyba takich sceptyków moglibyśmy znaleźć. Cel, któremu służy hasło jest dostatecznie wielki i zrozumiały, by u każdego zyskać pełne poparcie.

Nasuwa się tu jednak pytanie: w jakim stopniu ta materialna wartość naszego entuzjazmu sprostą potrzebom? Na jak długo starczy entuzjazmu? A plan budowy tysiąca szkół zamierzony jest na lat siedem.

Jak zatem, przyjmując spontaniczne czynny początek akcji — poprowadzić ją dalej? Czym zastąpić mobilizującą emocję wówczas, gdy jej promienowanie zacznie słabnąć? Entuzjazm, to piękne, ale w pewnym sensie oświeczone uczucie, musi mieć swoje zaplecze nie tylko w przyszłości i popartych przez ogół hasłach, ale także w planowym i rozsądnym codziennym działaniu, rozkładającym wysiłki w zależności od potrzeb i możliwości. Takie zaplecze trzeba świadomie i konsekwentnie przygotowywać.

Spróbujmy rozpatrzyć to od strony prostego rachunku. Tysiąc szkół to w przeliczeniu na pieniądze 7 miliardów zł. Ale to nie tylko pieniądze. Przyjmijmy na chwilę, że przy ogólnej ofiarności zdołalibyśmy tę sumę zebrać nie w ciągu siedmiu lat, lecz w ciągu roku. Czy to wystarczy? Nie, nie zbudujemy tysiąca szkół z paczek banknotów, lecz z określonej ilości cegły, wapna, cementu — materiałów budowlanych, których nie da się wytworzyć z dnia na dzień. Zapewne — można by to wykonać już, zaraz, natychmiast, gdybyśmy mogli wszystkie wysiłki skoncentrować wyłącznie na tym jednym odcinku. Życie kraju, jego stały rozwój wymaga jednak wiele różnorodnych potrzeb, których zaspokojenia nie

można odkładać na potem. Trzeba budować równocześnie — szkoły i domy mieszkalne, szpitale i fabryki. Społeczna ofiarność musi więc być oparta o zorganizowany wysiłek. Społeczne fundusze na budowę szkół nie mogą być zbierane przez kilka tylko miesięcy, czy nawet przez rok. Muszą one zasilać budowę szkół tak długo, aż w tysiącu nowych budynków szkolnych rozlegnie się gwar uczniowskich głosów.

Zyjemy w społeczeństwie zorganizowanym, prowadzącym gospodarkę planową. Działanie społeczne musi być również planowe, inaczej grozi mu rozproszenie wysiłków. Krajowy Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół, działający pod patronatem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu wytyczył łożysko takiej właśnie planowej akcji. Wydana w tej sprawie instrukcja, określająca zasady organizowania terenowych Komitetów Budowy Szkół, wyznacza również logiczne ramy społecznej ofiarności, biorąc pod uwagę zarówno potrzeby, jak i możliwości. Instrukcja wyzywa do zadeklarowania na siedem lat stałych składek społecznych w wysokości 0,5% zarobków brutto wszystkich robotników i pracowników; 2% od sumy przychodowości rocznej wszystkich gospodarstw rolnych; 0,5% rocznych dochodów wszystkich członków związków twórczych oraz osób wykonujących wolne zawody; 10% podzielnej części rocznych nadwyżek spółdzielczości; 5% w skali rocznej od podatku obrotowego i 5% od podatku dochodowego każdego przedsiębiorstwa prywatnego. To organizacyjne uporządkowanie składek społecznych jest uzasadnione wieloma względami, m. in. możliwościami bazy budowlanej, która nie jest przecież nieograniczona. Oczywiście nie wyklucza to wszelkich innych przejawów ofiarności społecznej, ale podkreślić my raz jeszcze: spontaniczne odruch nie zastąpi konsekwentnego, planowego działania.

Nie lubimy na ogół instrukcji i okólników: Mamy uraz (uzasadniony zresztą) do „papierków”. Boimy się biurokracji. Trzeba sobie jednak uświadomić, że w tym wypadku instrukcja nie przeciwstawia się żywemu, żarliwemu poczynaniu — tak, jak rozumowe rozważanie sprawy nie przeciwstawia się uczuciowemu stosunkowi do niej. Te dwa czynniki muszą się łączyć w każdym ważnym działaniu. Tylko takie działanie przyniesie może wyniki, których się po nim spodziewamy.

Zygmunt KOCZOROWSKI

Kultura mała i duża

(Dalszy ciąg wrażeń z pobytu w Związku Radzieckim przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala.)

— **Panie Przewodniczący, jak to było na przyjęciach, w restauracjach? Coś jedli, pili?**

— Przede wszystkim muszę powiedzieć, co was może zdziwi, że bardzo mało się używa napojów alkoholowych. Braliśmy udział w wielu spotkaniach, ale na żadnym z nich nie czestowano nas wódką. Raz tylko, na przyjęciu po-

nalnym u premiera Połańskiego, podano wódkę, a i to w bardzo skromnych ilościach. Te doświadczenia też chciałbym do nas przenieść. Nie spotkałem na ulicy pijanego człowieka. Widziałem natomiast w sprzedaży i w konsumpcji wielką ilość i różnorodność tak zwanych „napitok”, napojów bealkoholowych o świetnym smaku. Pije się więc zdecydowanie mniej niż u nas. No, ale i sklepów z wódką nie ma tyle co w Polsce.

Jedliśmy w restauracji z

nauczycieli tylko z wyższym wykształceniem i dąży się do tego, aby wyższe wykształcenie posiadali wszyscy nauczyciele. W szkole naukę łączy się z pracą. Dzieci przez 3 dni w tygodniu uczą się, a pozostałe 3 dni pracują (na razie 10 i 11 klasa).

Od 5 lat przeprowadza się w tej sprawie doświadczenia, które dają dobre wyniki. Przy właściwie zbudowanym programie poziom nauki nie obniża się, dzieci stają się lepsze, robotnicy w zakładach pracy, do których dzieci przychodzą, pracują wydajniej. Zauważono nawet że mężczyźni przychodzą do pracy starannie ubrani. Szkoła ma odpowiadać na zamówienie społeczne, ma przygotować ludzi do życia.

Notował:

Mieczysław SKAŃSKI

Żółw w technice

Trzy lata i... nic?

Przed trzema laty „Stomil”, a nieco później Fabryka w Dębicy, podały do prasy i radia informacje o opanowaniu — po raz pierwszy w Polsce — produkcji opon bezdętkowych. Na zachodzie Europy i w USA są one od lat w masowym użyciu i przynoszą znaczne korzyści gospodarcze, nie mówiąc o wygodzie dla kierowców. Wiadomo, że opony bezdętkowe są odporne na przebiecie. Trzy lata temu, na naszych oczach, doświadczała Warszawa wjechała na ustawione w rzędzie kilkunastokrotnie głośniejsze i z tymi głoździami w oponach przywożąc nas do redakcji. Powietrze nie uszło. Mało, tą samą Warszawą można było jechać jeszcze do Wrocławia i z powrotem. Opona bezdętkowa jest bezpieczna, wygodna w użyciu i ekonomiczna.

Zdawałoby się, że nie nie stoi na przeszkodzie, aby nowy typ ogumienia wprowadzić na stałe do „uzbrojenia” krajowego taboru samochodowego, a pierwszymi i zasadniczymi odbiorcami opon bezdętkowych winny być fabryki samochodów. Np. Żerań.

Tymczasem minęły 3 lata a z taśm Żeranin nadal schodzą „Warszawy” ze starym ogumieniem. Mało, w czasie dyskusji nad projektem przyszłej 5-letki w fabrykach opon, o „bezdętkowych” zapomniano.

Indagowany przez nas dyrektor „Stomila” — inż. Leonhardt twierdzi, iż „Stomil” jest w zasadzie przygotowany do podjęcia seryjnej produkcji opon bezdętkowych. Jest nawet w stanie wyliczyć z ówkiem w ręku korzyści, jakie przyniosłoby nowe ogumienie gospodarce narodowej. Cóż, kiedy nie ma na nie zamówień. Żerań do dziś nie opanował technologii produkcji nowego typu obrotu. (Powinny być spawane a nie nitowane). Podobno nie produkujemy odpowiednich profili żelaza w hutach itp.

W sumie... nie chce się wprost wierzyć w przyszłość natury technicznej. Polska produkuje tysiące bardziej skomplikowanych wyrobów aniżeli obrotu ze samochodu „Warszawa”. Czy czasami nie mamy tu do czynienia ze zwykłą niechęcią? (pch)

Wszelchwiązkowa Wystawa Rolnicza. Fontanny przed pawilonami Leningradu, Moskwy, Riazania i innych regionów. Fot. K. Przychodźki

karty. Jedzenie było smaczne, obfite, tęskniliśmy jedynie za ziemniakami, które tam rzadko podają. Obsługa jest szybka, sprawna, dużo kelnerów. Restauracje wypełniają się wieczorami. Goście wybierają się wieczorowo, elegancko, kobiety w Moskwie w pięknych toaletach, bo o tej porze zbierają się tam na tańce.

— To o tej kulturze matej. A co z dużej?

— O tym opowiadał nam minister kultury republiki rosyjskiej — Popow. Niektóre cyfry brzmią wręcz fantastycznie. W carskiej Rosji było 80% analfabetów. Dziś nie ma ich wcale. W republice istnieje 46 tysięcy klubów, 2600 domów kultury, 35 tysięcy klubów wiejskich (poza związkowymi, którymi rady nie kierują). Amatorski ruch artystyczny jest bardzo rozwinięty. Działa 106 tys. różnych kolekcji artystycznych, a ponad 2 miliony ludzi w nich uczestniczy. W 1913 roku było 9 tys. bibliotek z 6 milionami tomów. Dziś jest 220 tys. bibliotek z 900 milionami tomów. W bibliotekach poza literaturą piękną jest też sporo naukowej i, co niezmiernie ciekawe, czytanej na równi z tą. Trudno nawet powiedzieć, która jest częściej w czytaniu.

Obrazu dopełnia 276 teatrów, 13 oper i 56 filharmonii. Kin jest 50 tysięcy (1412 przed rewolucją). Wydawnictwa wydają książki w 40 językach narodowych. Ministerstwo, chcąc wpływać na twórczość, daje im konkretne zamówienia. Chodzi im między innymi o to, by poprzez sztukę, poprzez kulturę — wpływać na gospodarke.

Jeszcze o telewizji. Co 14 mieszkaniec Moskwy ma telewizor. Ponad 2000 telewizorów przybywa Moskwie dziennie. Kosztują one od 1200 do 2500 rubli. Ciekawe są powiatowe konferencje kulturalne, które odbywają się systematycznie i formułują wnioski dla instytucji kulturalnych oraz wydziałów kultury. Na taką konferencję wybiera się delegatów w bibliotekach (z czytelników) i w klubach (z uczestników). Nie są to więc przypadkowe ześpoli ludzi. Konferencje mają duży wpływ na układanie polityki kulturalnej, wydatków itp. Przy klubach natomiast istnieje coś w rodzaju uniwersytetu powszechnego, gdzie wygłaszane są odczyty na przeróżne tematy.

— *Syszeliśmy w Polsce o nowym systemie szkolnictwa w ZSRR.*

— Reorganizacja szkoły w ZSRR nie jest podyktowana jej niskim dotychczasowym poziomem. Poziom ten jest wysoki. Ogólnie biorąc i tu znajduje echo hasło przyspieszenia budowy komunizmu. Aby człowiek umiał żyć w komunizmie, trzeba go do tego przygotować, trzeba go odpowiednio wychować i pod tym kątem przebiega cała reorganizacja. A więc: od 2 lat wypuszcza się



TELEWIZJA KOLOROWA W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Już w tym roku moskiewska stacja telewizyjna rozpocznie nadawanie próbnych programów kolorowych, które odbierać będą mogli również widzowie posiadający aparaty przystosowane do telewizji czarno-białej.

Na zdjęciu: konstruktorzy nowego telewizora do odbioru programów kolorowych z ekranem 1200x900 mm — L. Szwernik (z prawej) i D. Sudrawski. Fot. CAF

Nie ma św. Biurokracji!

To nieprawda, że u nas wszechwładnie panuje św. Biurokracja. Nieprawda, że przypisuje co wrażliwszym o białą gorączkę a co nerwowym o napady szału. Nieprawda, że w niektórych urzędach na każdą sprawę patrzy się nie przez pryzmat faktów, lecz przez papierkę, stempelek, literkę i cyferkę. Nie wierzyć mi? Co, pan — przy czytaniu moich słów — uważa, że „ten Marwicz jest albo ślepcem, albo lakiernikiem, albo wręcz idiotą, któremu trzeba odebrać pióro”?

Proszę pana, pan nie ma racji! Przepraszam za rym, ale nie ma biurokracji.

Owszem, czasami trafiają się jakieś wyjątki.

Znam jeden taki wyjątek, który — moim zdaniem — tylko potwierdza tezę, że kult świętej Biurokracji został u nas raz na zawsze obalony.

Nasz Czytelnik p. Jan Proszewski (Poznań, ul. Wyspiańskiego 22 m 9) udał się do Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego przy ul. S. Engla, by zarejestrować tam aparat radiowy. Sympatyczna paniienka z okienka poinformowała go, że owszem, ale przedtem musi okazać się potwierdzeniem Prezydium DRN lub właściwego Komitetu Blokowego, iż takowy (aparat) posiada. Zwrócił się więc do wyż. uznanego instytucji o rzeczne potwierdzenie. Po jakimś czasie obie instytucje zgodnym chórem nadesłały mu pismo, z których wynika, iż w styczniu prasa poinformowała, że zaświadczanie nie trzeba do rejestracji. Uradownicy pan J. P. pobiegł na pocztę, gdzie kategorycznie oświadczył mu o konieczności przedstawienia zaświadczania i — żeby jeszcze zdążyć do interesanta do pospiechu — przysłało kontrolę z ramienia Polskiego Radia, która straszny wymiarem grzywny. Z wizytą kontrolera zbiegło się pismeczko z Urzędu Pocz.-Tel. używające do natychmiastowego „uiszczenia się w przedmiocie opłaty radiofonicznej”, bo w przeciwnym razie adresat uważany będzie za radiopajęczarza...

Czy taki wyjątek biurokracji nie świadczy o kompletnym zaniku biurokracji? Zresztą i sam nasz Czytelnik nie jest bez winy: po co się pchał z zarejestrowaniem swego radiodbiornika?

K. MARWICZ

Dokumenty o obozach jenieckich znaleziono w Szczecinie

Cenne dokumenty o obozach jenieckich znaleźli przed kilkoma dniami robotnicy podczas odgruzowywania budynku spalonego w czasie wojny na Sta-

rym Mieście w Szczecinie. Natknęli się oni na starą szafę. Po otwarciu okazało się, iż zawiera ona dokumenty z obozów jenieckich — oflagów i stalagów — dawnej prowincji szczecińskiej. Wśród zniszczonych już zębem czasu papierów znajdują się np. dokładne raporty dzienne dotyczące ilości jeńców w poszczególnych obozach, z wyszczególnieniem zmarłych, zaginionych, przeniesionych żołnierzy. W raportach zanotowane są również wypadki ucieczek.

Ciekawymi dokumentami z życia obozowego są gazetki wydawane przez jeńców. Znalaziono m. in. gazetkę zatytułowaną „Za drutami”, pochodzącą z dawnego oflagu II w Arnswalde — w dzisiejszym Choszczynie.

W skład kolegium redakcyjnego gazetki wchodził znany dziś w Polsce dziennikarz, publicysta i działacz.

W znalezionych materiałach niestety już mocno zniszczonych i trudnych do odczytania znajdują się również gazetki wydawane w języku francuskim i jugosłowiańskim. (PAP)

NOWOŚCI WYDAWNICZE

S. Młodziejewicz: *W Dolinie Matej Wody* — powieść LSW str. 400, cena 29 zł.

Lilian Seymour-Tułasiewicz: *„Dag córka Kasi”* — powieść, LSW, str. 427, cena 27 zł.

Jan Stapiński: *„Pamiętnik”* — LSW, str. 444 w oprawie płóc. 35 zł.

Pływające hotele

Stocznia rzeczna w Sandomierzu przystąpiła do produkcji „pływających hoteli” na 12 osób. Hotele przeznaczone są dla pracowników przedsiębiorstw wodnych m. in. dla obsługi pogłębiarek i koparek. W roku bież. stocznia wyprodukuje 6 pływających hoteli. Ponadto stocznia wyprodukuje kilkadziesiąt nowych barek transportowych. (PAP)

Perypetie z żywym ładunkiem

Motorowiec Polskich Linii Oceanicznych „Hugo Kollataj” zabrał z Rygi — w celu zawiezienia do Argentyny 4 wielbłądy i 2 niedźwiedzie. Podczas gdy niedźwiedzie od samego początku podróży czuły się na statku znakomicie, to wielbłądy sprawiają wiele kłopotu. Żle znoszą morską podróż i nie chcą przyjmować pokarmu. Jeden z nich musiał nawet przerwać podróż, został wydładowany w Gdyni i przechodzi kurację w Ogrodzie Zoologicznym w Gdańsku-Oliwie. Pozostałe 3 wielbłądy kontynuują rejs, a załoga dokłada wszelkich starań, aby zwierzęta nie traciły kondycji. (PAP)

ANTONI MARCZYŃSKI



— Cóż na to rodzina nieobecnego Edwarda, zwłaszcza jego matka?

— Jego apodyktyczna matka, a moja ciotka Aurelia przypięła to zdrowiem. Upominała Mitzi coraz surowiej, odgrzała się też, że wydziedziczy kompletnie nie tylko ją i Arlene, lecz także niewinnego Edwarda, a uniwersalnym spadkobiercą zamianuje syna z drugiego swego małżeństwa, Jakuba Curra. I zrobiła to w końcu całkiem otwarcie! Jednakże, ze względu na plotkarzy, podała ten pretekst, że Ed i Mitzi, mimo tylu lat ich pożycia, mają tylko jedno dziecko i to córkę. Jakub zaś, już po roku swego małżeństwa z Patricją, spłodził męskiego potomka. Słowem, względy dynastyczne.

— Widzę, że pani też lubi sarkazm... No, a jakie tak ważna decyzja majątkowa milionerki Aurelii wywarła wrażenie na lekkomyślnym Mitzi?

— Takie, że Mitzi zaczęła jawnie uwodzić impulsywnego Jakuba! Narzucała mu się natarczywie tak, iż niezahartowana, nienawykła do takich sytuacji Patricja uciekała do swych rodziców w Kanadzie, gdzie jej pocieszeniem zajął się wnet kolega jej braci, Aubert Redan, którego ona tu zowie kuzynem. Usuniecie się Patricji oraz nieobecność Edwarda, nadal pełniącego służbę wojskową w Azji, ułatwiły rozkwit grzesznego romansu między Mitzi a Jakubem.

— Tutaj?! Pod jednym dachem z surową matką rodu?!

— Niestety, tak. Doprowadzało to do ostrych starć

— 40 —

między nią, a jej ukochanym synem. Doszło do tego, że ciotka Aurelia z kolei jemu zagroziła wydziedziczeniem i zapisaniem majątku w połowie jego synkowi, Dżimowi, a w połowie... mnie. Zanim jednak zdążyła formalnie zrealizować tę swą najnowszą decyzję... zmarła nagle.

— Czy zmarła z własnej inicjatywy i całkiem samodzielnie? Bez łaskawego współudziału cudzych rąk, choćby pustych?

— Nnnie wiem. Mnie owej nocy nie było tutaj. Proszę pytać tych, co byli.

— Dobrze. A co potem? Czy po zgonie świekry nie żądała Mitzi, by Jakub poślubił ją, przeprowadziwszy wprawdzie dwie sprawy rozwodowe, własną i jej?

— Może. Ale jeśli tego żądała, to tylko dla milionowego majątku, jaki odziedziczył, a nie z miłości. Mitzi nie zadowoliliby się nigdy jednym mężczyzną. Nawet śmierć matki męża... dającą pretekst do spowijania dużej aureoli blond włosów czarnym przeźroczystym welonem, do udanych wybuchów płaczu i zemści, przy których kształtny biust Mitzi „sam” się obnażał... pomagała jej do uwiedzenia znów paru głupców... pardon, czułych mężczyzn. Tym jednym spośród nich, którego mi bardzo żal, był nasz szofer, Daniel Linkol, ojciec kilku córek. Najstarsza z nich, Judyta pracuje tu obecnie jako pokojowa.

— Zatem Daniel był synem Jonasza! Czy tym, którego zlynczowano?

Tallula skinęła głową i skwapliwie zapewniła przybyśza z północy, że oślawiony samosąd południowców lynching albo lynch stał się już przeżytkiem. Podczas gdy w roku 1900 zlynczowano 115 osób, liczba ta spadła z roku na rok tak, że w 1920 wyniosła 61 zabitych, a w 1940 zaledwie — 5. Daniel Linkol był jedynym Negrem zlynczowanym na obszarze Georgii w 1954, twierdziła. Zawdzięczał zaś okropną swą śmierć w lesie tylko temu, zdaniem Talluli, że nieostrożnie dał się przyłapać na gorącym uczynku z białą kobietą, z Mitzi Byrnes.

(C. d. n.)

GŁOS CZYTELNIKÓW

LIST OTWARTY DO NIEZNAJOMEGO OBYWATELA

Chciałbym za pośrednictwem Waszego poczytnego pisma odpowiedzieć Obywatelowi X, który w dniu 7. II. 59 r. o godz. 17.30 znajdował się na przystanku przy ul. 23 Lutego.

Okołeczności przedstawiały się następująco:

Stojąc na przystanku przy narożnym budynku, w którym mieści się restauracja „Astoria” zauważyłem chłopca w wieku ok. 10 lat, który przechodząc obok mnie zabawił się w „malarza” znacząc kijem długą linię po wspomnianym budynku. (Proszę to sprawdzić, gdyż znaki te będą na pewno jeszcze za rok). Na zwróconą uwagę ów „malarz” absolutnie nie zareagował rysując dalej ten piękny budynek.

Stojący na przystanku Obywatel X. nazwał mnie (dosłownie) „żle pojętym patriotą”.

SZANOWNY NIEZNAJOMY PANIE!

Wydaje mi się, że absolutnie nie ma Pan pojęcia co to jest patriotą. Miasto Poznań to niedawna było uważane za jedno z najczystszych. Mieszkańcy tego miasta są uważani za najbardziej zdyscyplinowanych.

Wszystkim poznaniakom zależy na pewno na tym, aby każdy z przyjeżdżających gości wywiózł jak najlepsze wrażenie z naszego Grodu. O utrzymanie jednak miana jednego z najczystszych miast musimy dbać wszyscy. I ja i pan. Zajmowanie takiego stanowiska, jak to pan uczynił w dniu 7. II. 59 r., nie jest więc właściwe.

Ten budynek (obecnie po rysowaniu) jak i wiele innych zamieszkują ludzie pracy, niejednokrotnie ci, którzy go sami budowali. Włożyli w niego masę trudu. Państwo wydało pieniądze, a my zamiast dbać o to, aby jak najdłużej upiększał nasze ulice, przechodzimy spokojnie do porządku dziennego nad faktem beznadziejnego niszczenia.

Chętnie podyskutowałbym na ten temat z panem i dlatego podaję swój adres i nazwisko

Janusz KOWALSKI zam. w Poznaniu ul. Chelmońskiego Nr 2 m.2

Czy nie warto również na temat szacunku dla społecznego mienia podyskutować w Komitetach Blokowych, w zakładach pracy i gdzie się da? Spróbujmy.

Pracownicy poszukiwani

2 inż. bud. względnie techn. bud. z praktyką w wykonawstwie zatrudni zaraz Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sułecinie, ul. Poznańska 18, telefon 216, woj. zielonogórskie. Hotel robotniczy oraz stołówka na miejscu. Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia. K1026

Włp. Huta Szkła w Gostyniu zaangażuje zaraz wzgl. od marca-kwietnia 1959 r. w charakterze inspektorów nadzoru budownictwa inwestycyjnego: głównego inżyniera montażu konstrukcji stalowej hal produkcyjnych, inspektora nadzoru robót budowlanych, głównego inspektora nadzoru robót elektrycznych, głównego inspektora nadzoru robót c. o. i wodno-kan., głównego inspektora nadzoru montażu maszyn i urządzeń, głównego mechanika, starszego inżyniera dokumentacji technicznej, inżyniera dokumentacji technicznej, starszego ekonomistę do spraw sprawozdawczości i ogólnych. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub średnie oraz kilkuletnia praktyka branżowa; w stosunku zaś do ekonomistów wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie oraz kilkuletnia praktyka. Warunki do omówienia na miejscu. K886

6 ślusarzy w tym 3 z dziedziny samochodowej przyjmą zaraz Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ul. Warszawska nr 349. Warunki do omówienia w Sekcji Kadr. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. K893

Fielegniarkę do żłobka zaraz przyjmą Zakłady H. Cegielski, w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 188/190 — Dział Socjalny. K1073

Inżynierów architektów, urbanistów, instalatorów, geodetów, melioratorów o pełnych kwalifikacjach zatrudni zaraz — Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego, Poznań, Ratajczaka 33. K1110

Pracownika ze znajomością obsługi maszyn do produkcji terek papierowych (toreb-karki) zatrudni zaraz przedsiębiorstwo uszczelnione w Poznaniu. Oferty z uwzględnieniem przebiegłej praktyki prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1111.

Magazyniera, ślusarzy i robotników zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 81. Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w spółdzielczości. K1107

Kwalifikowanych: monterów silnikowych, tokarzy-wyściaczków, blacharzy karoseryjnych, tapicerów, robotników magazynowych i placowych, strażaków do straży przemysłowej, uczniów do wyuczenia zawodu lakiernika, blacharza karoseryjnego i tapicera przyjmą natychmiast do pracy Wojskowe Zakłady Motoryczne nr 5, w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43. K1085

Praca	Nauka
Ogrodnik pomógł długoletni instruktor sadownicwa przycina, kultury drzewa owocowe, udziela fachowych porad, wyjeżdża w teren. Poznań, tel. 40-20. 77335	Tańców ucze (rock, samba, rumba). Poznań, Mielnicza 27 m. 7. 60848
Fryzjer, dobry fachowiec, potrzebny zaraz. Poznań, Wielka 17. 73906	Kupno
Gospośka do 2 osób i dziecka potrzebna. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 80065.	Samochód maolitrażowy w dobrym stanie lub „Warsaw” do remontu kupię. Oferty (z podaniem marki, stanu technicznego, ceny) do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 80165.
Szlifyer - polnik uczeń powyżej 16 lat, emeryt do warsztatu potrzebny. Poznań, Ogrodowa 11 (Chromowa). 80533	Kupię opony nowe wraz z dekami po 2 sztuki 600 x 16, 650 x 16, 750 x 16, 750 x 16. Adres: Wisła nr 555, poczta Brzezina koło Koźlenia. 4416p
Pomoc domowa samodzielna na stałe do domu lekarza. Pensja 700 zł. Poznań, Marceleska 7 m. 2. 80406	Kupię przyczepę motocyklową najchętniej w kształcie cygara. Poznań, telefon 626-58. 8571g
Pomoc domowa za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Poznań, Sporna 12. 80556	Sprzedaż
Zapiekuję się chorą panią i przyjmę ją w domu (Lubon 4). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 80585.	Wózki głębokie ceratowe lakierowane „Warsawa”, spacerówki drewniane gładkie poza tym komplety do likieru, szklanki, kieliszki tylko ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 7479g

✠
Dnia 16 lutego 1959 r. zmarł nagle, śp.
dr Józef Łęski
długoletni lekarz Służby Zdrowia w Wilnie i w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godzinie 16 w kaplicy cmentarnej na Solcu.
W ciężkim smutku pogrążona
ZONA I RODZINA
8738g

✠
Dnia 16 lutego 1959 r. zmarł
Leon Tadyszak
pracownik Centrali Wydawniczej Druków w Poznaniu.
W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika, serdecznego i niezapomnianego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lutego 1959 r., o godz. 10,45 w kaplicy cmentarnej na Dębie.
Dyrekcja Rada Miejsowa Podst. Org. Part.
Współpracownicy
K1117

✠
Dnia 17 lutego 1959 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza nigdy niezapomniana żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, i babcia, przeżywszy lat 68, śp.
Pelagia Kozłowska
z domu Teder.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 15 w kaplicy cmentarnej na Główniej.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Bydgoska 2. 8761g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KONFEKCJA”
W POZNANIU, ulica Garbary nr 82
(dawniej im. Chwiałkowskiego)
WZYWA
P. T. Klientów do odbioru w terminie do dnia 28 lutego 1959 r. powierzonych, a nie odebranych odzieży w latach 1955—1957.
W razie nieodebrania odzieży w wyznaczonym terminie Zarząd Spółdzielni dokona sprzedaży tejże drogą licytacji. K992

LOKALE
handlowo - przemysłowe
o powierzchni 104 m² z oknem wystawowym w Poznaniu, ulica Garbary, zamienimy na podobne o mniejszej powierzchni w Poznaniu. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K993.

Pomieszczenie na MAGAZYN
o powierzchni około 500 m² lub większe, suche z dogodnym dojazdem ewent. z rampą i bocznicą kolejową, nadające się na magazyn puszek konserwowych, spieszenie wydzierżawia Zakłady Mięsne Przetwórnia w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8 K1191

ZAMIENIMY
furgonetkę „Skoda 1200”, na furgon typu: „Nysa”, „Ifa”, „Zuk” — względnie na wóz jednoosobowy nowego typu z okryciem. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K974.

Cegły białej klasy I — poleca Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzeklecki, Bydgoszcz, ul. Emilii Plater 20. K814

Wózki dziecięce, dla lalek oraz materace tanio i dobrze sprzedaje firma Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 58848

Aparat do robienia swetrów sprzedam oraz nauczę robić. Poznań, Poplińskich 12 m. 23. 7851g

Opony z dekami nowe 525 x 16 sprzedam. Poznań, Grobla 1b m. 1. 7853g

Wózki dziecięce autka koszykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warsawa” nowoczesne gładkie na łożyskach i dla lalek poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławka 13. 6041g

Sprzedam motocykl „Mińsk” 125 w idealnym stanie — niedotarty. Koszcin, ul. Nowotki 3 PKS 7897g

Pianino koncertowe marki „Zimmermann” czarne, w stanie bardzo dobrym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 88048.

Traktor Ford Ferguson 24 KM kompletny po remoncie kapitalnym z szajbą, pompą hydr., zaczepem hydr. oraz zapasowy silnik kompletny po szlifie sprzedam. Zużycie paliwa 17 na hektar orki. Cena niska, Sulecin, Zwirki i Wigury 2. 4417p

Sprzedam znaczki pocztowe czyste, stemplowane, Gorzów Wlkp., Kos. Gdyni 34 m. 10, Walter. 4418p

Łóżeczko dziecięce sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 36 m. 4. 8328g

Sprzedam lampę elektr. do planina oraz stołki do nut. Poznań, Staszcza 9 m. 19. 7900g

Maszynę trykotarską „Knitax” z przystawką okazyjnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7903g.

✠
Dnia 17 lutego 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasza nigdy niezapomniana siostra, szwagierka i ciocia, śp.
Maria Łuczka
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 10,40 w kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 52.

✠
Dnia 17 lutego 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 78 lat, nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
z Pawłowskich
Katarzyna Gąsowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 11 w kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYNOWIE, CORKI, SYNOWE, ZIECICOWIE, WNUKI I PRAWNUKI
Poznań, ul. Polna 3 m. 5, Brooklyn, Londyn, Gzaz, Szczecin. 8844g

✠
Dnia 18 lutego 1959 r. zasnęła w Panu, po długich cierpieniach, moja droga, kochana i ostatnia siostra, nasza droga ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.
Tekla Suszczyńska
b. nauczycielka szkół średnich.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu grzyńskim. Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 27 bm., o godz. 8,15 w kościele Najśw. Zbawiciela przy ul. Fredry.
W bolesnym żalu pogrążona
SIOSTRA Z RODZINA
Poznań, Kościuski 84, Barkowo, Warszawa. 8831g

Dr. Suwalskiemu, dr. Kaczmarekowi oraz za bezinteresowne dostarczenie leków dr. Zasadniakowi z Woj. Szpitala Dziecięcego im. Kryślewicza za przeprowadzoną operację, uratowanie życia naszej córcece Małgosi składają
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
PODSIADŁOWIE
Poznań, Dąbrowskiego 151a. 8431g

POKOI UMEBLOWANYCH
dla samotnych inżynierów
POSZUKUJE
zakład. Pismem zgłoszenia Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1084.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘB. BUDOWNICTWA LADOWO- I WODNO-INŻYNIERYJNEGO
POZNAŃ, Stary Rynek 77
OGŁASZA PRZETARG
1. na dostawę kamienia łamanego ok. 4.000 ton do stacji Leszno Górne, pow. Szprotawa;
2. brukowca 2.400 ton do stacji Koło.
W przetargu udział wziąć mogą przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
Oferty należy składać do Działu Zaopatrzenia w terminie do 28. II. 1959 r., o godz. 13 w zalokowanych kopertach.
Ceny należy podać loco stacji odbiorcza.
Przetarg odbędzie się 3. III. 1959 r. K1056

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 2 łóżka z materacami, stolikami nocnymi oraz wózek autko koszykowe z materacem w dobrym stanie, bardzo tanio. Poznań, Zawady 2 m. 41. 7943g

Sprzedam bufet kuchenny nowy, okazyjnie. Poznań, Grobla 25a m. 6. 7947g

Spacerówkę na kulkowych łożyskach, stan dobry sprzedam. Poznań — Wola, Margonińska 5. 7945g

Biblioteczkę oszkloną sprzedam. Stolarnia, Poznań, Mostowa 37. 7956g

Sprzedam jadalnię debową. Poznań, Dzierżyńskiego 117 m. 2. 7959g

Telewizor „Dürrer” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7967g.

Sprzedam bardzo okazyjny aparat dzwierski z przystawką lub bez. (Cena z przystawką 8.500 zł. Poznań, ul. Pogodna 24 m. 1 (przystanek — tramwajowy — Gospoda Targowa, dojeżdżać ul. Sowińskiego). 7948g

Sprzedam samochód „Chevrolet” — Stylmeister w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7968g.

Futro fokowe „Petzolda” w bardzo dobrym stanie na osobę średniego wzrostu oraz 3 skóry baranie brązowe sprzedam. Poznań, Paderewskiego 3/5 m. 10, od godz. 16—19. 7969g

Sprzedam pianino. Starosta, Poznań, ul. Kniewskie go 25 m. 18. 7976g

Sprzedam fortepian bardzo tanio. Poznań, Reya 6 m. 7 (raz dzwonić). 7974g

Stolarnię z maszynami sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8000g.

Radio „Amati” stan doskonały — koldre puchowe okazyjnie sprzedam. Poznań, ul. Dąbrowskiego 117a m. 3, tel. 619-153. 8001g

Cholewek dziecięcych (czarny boks nr 20—30) wielką ilość, tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8003g.

Sprzedam sklep z urządzeniem papierniczo-galanteryjnym — 30 tys. zł. Poznań, Sikorskiego 19 m. 3. 8011g

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Dnia 16 lutego 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 57, nasz długoletni pracownik, śp.
Florian Malczewski
W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i serdecznego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 11,20 w kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW SPOŻYWCZYCH PRZEMYSŁU TERENOWEGO
K1118

✠
Dnia 17 lutego 1959 r. pożegnał nas na zawsze, po długich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany synuś i ukochany braciśzek, w 13 wiosnie życia, śp.
Mariusz Potrawiak
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lutego br., o godzinie 12 w kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. odprawiona zostanie w kościele Serca Jezusowego, dnia 21 bm., o godz. 8.
Niepożegnani
MATKA I BRACISZEK
Poznań, Szamotulska 78 m. 8.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 8791g

Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego
Poznań, ul. Marceleska 17/19
POLECAJĄ
swój Punkt Usługowy nr 3
przy ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 25-84
ZAKRES USŁUG:
ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI GROMOCHRONOWYCH, KONSERWACJA, BADANIA TECHNICZNE ORAZ WSZELKIE NAPRAWY.
ZLECENIA WYKONUJEMY W KRÓTKICH TERMINACH FACHOWO WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCEGO CENNIKA. 906

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPozyTURY TOWAROWA I OSOBOWA W POZNANIU
OGŁASZA PRZETARG
na regenerację tworników rozrusznika i prądnic, cewek wzbudzenia rozrusznika i prądnic, rdzeni wyłaznika elektromagnetycznego do samochodów ciężarowych marki „Star” i „Skoda”.
Ilość tworników do regeneracji około 25 szt. miesięcznie.
Bliższych informacji udzieli Sekcja Zaopatrzenia, pokój 42.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 2 marca 1959 r. pod adresem: Państwowa Komunikacja Samochodowa — Ekspozytura Towarowa w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9.
Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 marca 1959 r.
Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1080

Lokale
Kupię mieszkanie komfortowe wyłączone spod kwaterunku. Poznań, tel. 503-10. 7078g

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, wygodami, telefonem, IV piętr., w śródmieściu, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią w śródmieściu, najchętniej w nowym budownictwie do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7820g.

Zamienię mieszkanie pom. z kuchnią, łazienką, komfort, c. o. w Krakowie — Nowa Huta na podobne w Poznaniu, wzgl. w pobliżu Poznania. Benon Drodzyński, Poznań, Ulańska 4 m. 5, II piętr. 7918g

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką w nowym budownictwie w Radomiu na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7920g.

Pracująca poszukuje pokoju na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7926g.

Pracująca panna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7934g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią komfortową w centrum Leszna na 2 pokoje w Poznaniu. Sprawa do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7935g.

Studiujący, pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego, samodzielnego wzgl. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7962g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, słońcem i p. (Włda) na 2 lub 2 1/2 pokoju — Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7965g.

Rozwiedziony lat 37, poszukuje pokoju z wygodami lub bez. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7978g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Panią poszukuje pokoję samodzielną lub wspólną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7982g.

Zamienię samodzielnie 2/3 pokoju z kuchnią oraz samodzielny pokój z kuchnią na mieszkanie 3/4-pokojowe z kuchnią tylko samodzielną ewent. na 3-pokojowe na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPozyTURY TOWAROWA I OSOBOWA W POZNANIU
OGŁASZA PRZETARG
na regenerację tworników rozrusznika i prądnic, cewek wzbudzenia rozrusznika i prądnic, rdzeni wyłaznika elektromagnetycznego do samochodów ciężarowych marki „Star” i „Skoda”.
Ilość tworników do regeneracji około 25 szt. miesięcznie.
Bliższych informacji udzieli Sekcja Zaopatrzenia, pokój 42.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 2 marca 1959 r. pod adresem: Państwowa Komunikacja Samochodowa — Ekspozytura Towarowa w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9.
Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 marca 1959 r.
Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1080

Pokój ca 30 m² możliwie samodzielny, spieszenie poszukuje. Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8005g.

Samotny inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8010g.

Nieruchomości

Korzystnie sprzedam ziemię prywatną IV kl. 5,05 ha staw, szosa (linia wysokiego napięcia), pow. Miedzychód. Informacje: Szamotyły, Mickiewicza 7. 7861g

Dom 2-rodzinny w Swarzędzu 8-pokojowy, wyłączone, skanalizowany, światło, gaz, łazienki, 950 m² ogrodu, budynek 80 m² warsztat — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7881g.

Parcelę 5000 m² w Przemle rowie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7893g.

Duży wybór domków jednorodzinnych, will, kamienic, gospodarstw rolnych, parcel w Poznaniu i okolicy poleca — poszukuje udzielając bezpłatnie w zakresie swej działalności fachowych i prawnych porad „Fortuna” Poznań, Ratajczaka 30 m. 3 od godz. 9—16. 8047g

Kupię willę 1-rodzinną, wyłączone, komfortową. Posiadam mieszkanie na zamianie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8082g.

Kupię domek z wolnym mieszkaniem w Poznaniu lub Lesznie do 150.000 zł. Zofia Biernarczyk, Leszno, Dzierżyńskiego 29 m. 2. 7905g

Sprzedam dom 1-rodzinny wolny — Poznań 25, Chotomowska 43. Szczepankowa, całość niewykonalna, ogród 1250 m². Cena 235 tys. zł. 7936g

Sprzedam domek 1-rodzinny (Puszczykowo). Warunek zamiana mieszkania. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7939g.

Parcelę: 935 m² opłotowaną (Junikowo) blisko tramwaju 65.000 zł; 1250 m² (Ławica-Wola) przy trolejbusie 35.000 zł; 1 ha 3.170 m² blisko Poznania przy autobusie 26.000 zł — sołectwo sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7940g

Willę 3 pokoje, kuchnia z wygodami, ogród 950 m² przy tramwaju w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7976g.

Zgubił kartę rejestracyjną 81963 PMRN, Poznań, na nazwisko Magdalena Nawrocka, Poznań, Koszńskiego 10. 4209p

Różne

Garbowanie, farbowanie i uszlachetnianie skór baranich, nutrii, wykonuje: E. Makowiecki,

Odsłonięcie pomnika A. Mickiewicza - w tym roku

W środę, na wspólnym posiedzeniu Komitetu Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu i Miejskiego Komitetu d/s Urbanistyki i Architektury przedyskutowano jeszcze raz sprawy związane z postawieniem pomnika Wieszcza.

W wyniku dyskusji ustalono dokładne miejsce gdzie stanie pomnik — mianowicie między Nowym Ratuszem a Uniwersytetem A. Mickiewicza. Przyjęto także koncepcję otoczenia pomnika, opracowaną przez inżynierów: Henryka Jarosza i Jana Wellengera.

Na posiedzeniu postanowiono, że projekt, którego autorem jest prof. Bazyl Wojtowicz, zostanie przedłożony do ostatecznego zatwierdzenia w kwietniu br. Wydziałowi Architektury i Nadzoru Budowlanego. Wszystkich przemawia za tym, że jeszcze w tym roku pomnik zostanie odsłonięty. (an)

T. Gasperek i Z. Szostak w Filharmonii

20 i 21 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Wykonawcami będą orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii pod dyktando Zdzisława Szostaka, oraz solista Tibor Gasparek — skrzypce (Czechosłowacja). W programie: Klaudiusz Debussy — Mała suita, Antoni Dwořak — Koncert skrzypcowy, Ottorino Respighi — Fontanny rzymskie, Ryszard Wagner — wstęp do III aktu op. „Lohengrin”.

Luty	Imieniny
19	Konrada,
czwartek	Słońce:
	wsch.: g. 6.45
	zach.: g. 16.56

Teatry

OPERA — g. 19 „Fontanna Bachczyaraju”; POLSKI — g. 19 „Wele”; NOWY — g. 19 „Freuda — teoria snów”; OPERETKA — godz. 18.30 „Bal w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; MARCINEK — g. 11 „Ballady”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Minuta zwłazierze” (franc., 18 l.); RIALTO — g. 10.30 i 13 „Gorzkie zwycięstwo” (franc.-ameryk., 14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (franc.-wł., 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Maskotka” (ang., 10 l.); WARTA — g. 10-20 „Ostatni strzał” (polski, 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Alibi” (niem., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Portier z Lazurwego Wybrzeża” (franc., 18 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Panna Julia” (szwedzki, 18 l.); dodatek — „Obrona przeciwatomowa ludności”; DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Czarujące istoty” (francuski, 18 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Sztan zaszrości” (niem., 16 l.); WOJSKOWE — nieczynne; SCALA — g. 16-20 „Imieniny Henryka” (franc., 16 l.); TE-CZA — g. 16-20 „Zbuntowana” (ang., 14 l.); OSIEDLE — godz. 16 „Szukam mojej dziewczyny” (radziecki, 12 l.); g. 18 i 20 „Winna” (ang., 18 l.); MALTA — g. 16-20 „Żołnierz królów Madagaskaru” (polski, 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Ślad wiedeń w noc” (niem., 16 l.); PIAST — g. 19 „Paragraf i miłość” (hind., 14 l.); ZNIEC (Lu boń) — g. 19 „Portier z Lazurwego Wybrzeża” (franc., 18 l.); WZASOWICZ (Puszczykowie) — g. 19.15 „W obłokach kraja” (jugosl., 14 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Cejlon”.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. akt.; 16.15 — koncert ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 17 — aud. dla młodzieży szkolnej; 17.30 — muzyka i akt.; 18.20 — koncert żyćzeń; 19.26 — wiadom. sport.; 19.30 — Verdi — „Bal maskowy” — opera; 21.30 — „Dwudziesta trzecia czterdziści”; 22.15 — muzyka taneczna;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 20.28 i 23.
PROGRAM II (Poznań)
15.10 — koncert repr. ork. detej Śląskiego Okręgu Wojsk.; 15.30 —

Z dwóch sesji DRN

Blokowy, czyli społeczny

W kręgu zainteresowań rad znajdują się obecnie wybory do komitetów blokowych. Czym są, a właściwie — czym były komitety — przebiegi mieszkańcy niewiele wiedzieli. Dowiadywał się o tym, gdy potrzebował licznych zaświadczeń i opinii na przykład opał, mieszkania, stypendium itd. Poza tym praca komitetów była nieuchwytna i trudna do ustalenia. Przyczyna tego leżała w małej aktywności mieszkańców i wadliwej strukturze tej instytucji.

Obecnie kończy się trzyletnia kadencja komitetów, będziemy wybierać nowych ludzi. I choć starzy wyjadacze z aktywności „blokowej” mówią, że drugi raz już się nie da, dać nabierać, można powiedzieć że tym razem będzie lepiej, że komitety będą rzeczywiście wiedziały, co i jak mają robić. Bo przecież niektóre wiedziały to już przedtem.

W ciągu trzech lat na Wildzie odbyło się kilka spotkań mieszkańców z radnymi, władzami, komitetami włączyły się do akcji społecznych. Wartość tych czynów wyniosła w 1957 r. 25 tys. zł, w 1958 r. już 162 tys. zł. Np. komitety nr 269 i 235, wykonały drobne remonty budynków, komitety nr 267 wyremontowały mieszkanie, a komitety nr 256, 257 i 247 urządziły ogródki jordanowskie. Rozjemstwo w sprawach sąsiedzkich, współpraca z administracją, radnymi, MO, służbą sanitarną, ochroną przeciwpożarową — to również było pole działalności komitetów.

Na wczorajszej VIII sesji DRN — Wilda, poświęconej komitetom blokowym, uchwalono dla nich nowe wytyczne, które pozwolą podnieść ich autorytet: będzie mniej papier

ków, odpowiednich dla administracji czy biur meldunkowych, mniej gadania — więcej czynów, w oparciu o pomoc i opiekę ze strony DRN. Komitet blokowy stanie się reprezentantem mieszkańców, pośrednikiem między radą a wyborcami, organizatorem społecznego zarządzania wspólną własnością lokatorów, poprawy warunków bytowych i kulturalnych, będzie inicjatorem aktywności społecznej.

Na wczorajszej sesji udekorowano złotą honorową odznaką m. Poznania za szczególne osiągnięcia troje przewodniczących komitetów blokowych: Cecylię Kaczor (komitet nr 156), Jana Brzezinińskiego (kom. nr 222), Michała Słomę (kom. nr 269) oraz wydano 35 dyplomów uznania od Prezydium DRN w tym 16 z okazji 10-lecia pracy w komitetach.

Uchwałę Prezydium DRN wybory do komitetów postanowiono ogłosić w terminie 19. II — 10. III. br. (z)

Wczorajszą, pierwszą w tym roku sesję DRN Poznań — Grunwald poświęcono omówieniu działalności komitetów blokowych. Sprawozdanie na ten temat wygłosił sekretarz Prezyd. DRN — M. Lenc. Podkreślił on, że 123 komitety blokowe, utworzone w 1956 r. odegrały dużą rolę w podniesieniu aktywności społecznej mieszkańców dzielnic, jeśli chodzi o poprawę warunków mieszkaniowych i urządzeń komunalnych.

Mimo nadmiernego obciążenia „papierkową” robotą (wystawianie różnego rodzaju zaświadczeń) podejmowano się wielu pożytecznych zadań, jak np. prowadzono wyprawki walce z pijanstwem i chuliganstwem, zajmowano się zaleganiem przeróżnych kłopotów, skarg i zażaleń obywateli.

Do najaktywniejszych należały m.in. komitety blokowe nr 366 z przewodniczącą — Heleną Dziamską i nr 330 z przewodniczącym — Kukuckim. Postawili sobie za główne zadanie poprawę warunków mieszkaniowych. Zabiegano intensywnie o remonty budynków — zarówno z funduszy DRN, jak i na koszt lokatorów.

Komitety blokowe, kierowane przez radnego Webera, ma poważny dorobek na swoim koncie w zakresie czynów społecznych. Przy współudziale mieszkańców Zatorza ułożono 500 m² chodników z płyt dostarczonych przez Prezydium. Wyżłozowano 967 m² ulic: Obozowej, Maszynowej, Tarczowej, Drużynowej i Przemyskiej. Przy pomocy miejscowych fachowców zainstalowano 35 ulicznych punktów świetlnych, założono instalację elektryczną w domach przy ul. Drużynowej. Sporządzono dokumentację na urządzenie zieleńca, który obecnie jest już gotowy. Komitet blokowy przyczynił się do założenia boiska i zakupu sprzętu sportowego.

Poza tym wiele komitetów blokowych urządziło nowe ogródki jordanowskie, place zabaw dla dzieci itp.

W czasie dyskusji radni i przewodniczący komitetów blokowych z zadowoleniem pod-

kreślali znaczenie nowego statutu, który eliminując biurokratyczne funkcje komitetów, jasno określa ich obowiązki i uprawnienia. (emp)

Odczyt lektora KC PZPR

Komitety Wojewódzki i Miejski PZPR w Poznaniu zawiadamiają, że 20 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej KW odbędzie się odczyt lektora KC PZPR na temat: „Aktualne momenty w sytuacji międzynarodowej”.

Odpowiadamy

A. Paluszynski — Przeźmierowo. Pierwszą część listu przekazał nam naszemu prawnikowi; w drugiej sprawie trudno nam zadowolić wszystkich czytelników, jedni chcą by program podawany był w sobotę inni w niedzielę. Zastanawiamy się nad Pana propozycjami. (1053)

Jan Kiebasiewicz. W zupełności przyznajemy Panu rację. Z nadziejami walczyć musimy wszyscy. Jeżeli stwierdził Pan manko, trzeba było natychmiast powiedzieć ekspedientce. Teraz trudno w tej sprawie interweniować. (1299)

M. Woźniak. Sprawy, które Pan porusza to... bardzo dawne dzieje. W tym czasie wiele się zmieniło. (1217)

Ksenia K. Z listem Pani zgadzamy się w zupełności. Są jednak pewne trudności, z powodu których nie możemy wypełnić Pani życzeń. Za uwagi serdecznie dziękujemy. (1300)

El-Ka. Plany urbanistyczne na najbliższe lata nie przewidują budowy kościoła w nowo zaprojektowanym osiedlu przy ul. Świerczewskiego. Natomiast w tym roku przystąpi się w Poznaniu do budowy trzech kościołów: na Winiogradach, Górczynie i w Spławiu. (890)

Kubiak. W sprawie budowy domu jednorodzinnego wszelkich informacji udziela Wydz. Architektury i Nadzoru Budowlanego — Zamek ul. Czerwonej Armii 80 II p. Tam też nabyć można standardowe plany domu.

Sport

Składy pięściarzy na mecze z Jugosławią

Na środowym posiedzeniu Zarząd PZB zaakceptował składy reprezentacji Polski na mecze z Jugosławią.

Reprezentacja I odleci w piątek do Jugosławii w następującym składzie: Kukier, Gutman (Wojtowicz), Beczarski, Kulej (Kamirski), Drogos, Misiak, Czajkowski, Walasek, Pietrzykowski, Kłis, Jędrzejewski (trener Stannum).

Druga reprezentacja wystąpi we Wrocławiu w składzie: Olech, Wojtowicz (Gutman), Adamski, Grudzień, Wodzik, Mrówka, Dampé II, Szymaniak, Wojciechowski, Kurnorek (trener Szczepan).

Na ringu Kaliskim (24 bm.) wystąpi następująca III reprezentacja: Bendig, Brychlik, Binek, Szybiński, Ochman, Obała, Guziński, Słowakiewicz, Strzembowski, Grzelak (Gugiewicz) (trener Szymański).

Wstępne prace około budowy sztucznego lodowiska

Ozkręcają się wstępne prace około budowy sztucznego lodowiska w Poznaniu, które stanie na terenach przy Al. Reymonta, w najbliższym sąsiedztwie stadionu „Energetyka”. Społeczny Komitet Budowy Sztucznego Lodowiska wraz z komisją nieuprawnioną jest jeszcze ukonstytuowany. Nastąpi to w ciągu najbliższych dni. Coraz więcej wybitnych osobistości-fachowców deklaruje swoją współpracę. Świadczy to na-

Krótko

ORYWAŁ POTWIERDZENIE, że jest w wielkiej formie. W tym roku ma groźniejszą konkurencję aniżeli podczas ostatnich startów w USA. Wystarczy wymienić rekordzistę świata, Szweda — Waernema, który stanie w sobotę do halowych mistrzostw USA.

Promocja tylko dla pilnych

Na podstawie ocen za I półrocze, horoskopy końcowych wyników nauki byłyby nader smutne dla wielu uczniów szkół podstawowych. Z promocji do klas następnych musiałaby pożegnać się niemała garstka młodzieży.

Od lat już wyniki nauki w pierwszych miesiącach roku szkolnego nie zadowalają ani nauczycieli, ani rodziców. Półroczna ocena staje się więc dzwonkiem na alarm.

W roku szkolnym 1957/58 na 7.000 uczniów w 64 szkołach podstawowych zanotowano wysoki procent niedostatecznych ocen za I półrocze. Zławsze klasy starsze nie mogły poszczepić się sukcesami w nauce i opanowaniu wiadomości. Z trzema i większą liczbą ocen niedostatecznych zanotowano w klasach IV — 17,7 proc., w V — 26,3 proc., w VI — 35,7 proc., a w VII — 28,2 proc. Najwięcej niedostatecznych „złobyli” z matematyki uczniowie klas VI — 19,1. Najlepiej opanowaniem przedmiotów w klasach starszych była biologia. Wyniki nauki poprawiły się znacząco w II półroczu i tylko mały odsetek uczniów nie otrzymał promocji.

Podobnie kształtują się wyniki nauki za I półrocze bieżącego roku szkolnego. Inspektorat Oświaty opracowuje obecnie tabele, która wykaże jaki procent młodzieży otrzymał stopnie niedostateczne. Pierwsze meldunki nadesłane przez kierowników szkół nie są pocieszające. W Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Bydgoskiej, spośród 91 uczniów ocenianych w klasie V — 14 posiadało trzy i więcej ocen niedostatecznych, a na 33 — w klasie VII — 5. Jeszcze większy procent dwój przypada w Szkole nr i przy ul. Cegielskiego. W klasach wyższych prawie ¼ młodzieży otrzymała po kilka niedostatecznych.

W swych uwagach kierownik Szkoły nr 1 zanotował, że rodzice zbyt mało interesują się czy dzieci odrabiają lekcje w domach. Takie pretensje do rodziców ma wiele szkół.

Przyczyną obniżania się poziomu nauki jest też przesuwania uczniów z jednej szkoły do drugiej. Na Starym Mieście na przykład w żadnej z 15 szkół nie było się w tym roku bez zmian organizacyjnych. Po-

wód? Przybyły 4 nowe budynki szkolne. Zapewne i sprawy organizacyjne mają pewien wpływ na gorsze wyniki w nauce, ale w żadnym wypadku nie usprawiedliwiają lenistwa.

Drugie półrocze rozpoczęte i tylko sumiennoscia i pilnoscia można zmazać stopnie niedostateczne. Czasu co prawda nie wiele, ale przy dobrych chęciach promocja mruwana. (an)

Ostatnie występy Cyrku Buscha

Nasi mili goście — artyści niemieckiego Cyrku Buscha, którzy występują w hali MTP nr 16, zachęcają myśleć o opuszczeniu Poznania i powrocie do rodzinnych pieleszy. Cyrk pozostaje bowiem u nas tylko do 1 marca. Jak dowiedzieliśmy się, w ciągu kilkunastu dni programów cyrkowych przez widownię hali MTP nr 16 przejdzie ponad 200 tysięcy widzów. Liczba ta świadczy o olbrzymim powodzeniu cyrku w Poznaniu. Zresztą nie tylko w naszym mieście, gdyż na występy przyjeżdżają wycieczki z całego województwa. Zanotowano także wycieczki z Bydgoszczy, Koszalina, Wrocławia i in. miejscowości. (Of.)

Informujemy

„Gospodarka komunalna a potrzeby dzielnicy w tym zakresie” — to temat VIII sesji DRN Nowe Miasto, w dniu 20 bm. o godz. 10 w szkole podstawowej na Bala-jach, ul. Obrzyca 7/9.

Uniwersytet dla Rodziców organizuje o godz. 18 w sali Coll. Minus (Stalingradzka 1). Wykład na temat: „Jak pielęgnować chore dziecko w domu” wygłosi asystent i Kliniki Dziecięcej Akademii Medycznej w Poznaniu, dr med. Stanisław Nowak. Wstęp wolny.

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”

PRZYJMIE GOŃCA

(praca w godz. od 20—2).

Zgłoszenia w redakcji — ul. Grunwaldzka 19 pok. 59.

Sprawy Anioły - ciąg dalszy

Sprawa dyskwalifikacji Teodora Anioły stała się niezwykle głośną, nie tylko w Poznaniu i jest różnie komentowana, zaleźnię od tego, jak kto jest o niej poinformowany. Tło całej sprawy nie wydaje się nam zupełnie jasne. Niewątpliwie mogłoby o tym jeszcze coś powiedzieć, KKS Lech jak i inni, mniej czy więcej zainteresowani.

W sprawie Anioły odwiedziło nas w redakcji wiele osób, otrzymujemy liczne telefony i listy.

Przedtem musimy jeszcze opublikować pismo KKS Lech z dnia 17 bm., w którym czytamy: „W związku z notatką zamieszczoną w „Głosie” komunikujemy, że 1) w postępowaniu Teodora Anioły (klub) nie dopatrzył się, a stwierdził zasadnicze przekroczenie natury moralno sportowej 2) że zawodn. Aniole nie udzielił zwolnienia. Został on ukarany 6-miesięczną dyskwalifikacją”.

Jednocześnie KKS Lech przesłał nam uzasadnienie ukarania Anioły.

Ob. W. St. pisze m. in.: „Decyzja Lecha jest wysoce niesprawiedliwa wobec tak zasłużonego sportowca. Wiele sportowców zmieniło barwy klubowe, aby osiągnąć luksusowe nagrody. Anioła chce tylko polepszyć sobie warunki życiowe. Myślę że KKS Lech zmieni jeszcze swoją decyzję, czym zdoła sobie jeszcze większą popularność wśród sportowców Wielkopolski”.

Ob. Zygmunt Rudnicki pisze m. in. pod adresem Anioły: „Mimo iż trudno mi pogodzić się z Twoją decyzją pozostaje mi tylko życzyć Tobie jeszcze wiele pięknych dni na boisku, sukcesów sportowych i osobistych. Dla nas kibiców Lecha pozostaniesz zawsze w pamięci jako „bombardier dębicki” — wzorowy sportowiec, niezależnie od tego w jakim będziesz grał klubie. Twoją sprawę rozstrzygną na pewno poważni i rozsądni ludzie”.

Zapewne przyjdzie nam jeszcze powrócić do tej sprawy, która jest niemal na ustach wszystkich sportowców Poznania. (x)

Już myślą o „Złotym Kasku”

Najciekawszą i przypuszczalnie jedyną imprezą motocyklową sezonu w Poznaniu będzie wyścig „Złoty Kask” na Woli, organizowany tradycyjnie przez Motoklub Unia. Wyścig wyznaczony został na 5 lipca br. Swój udział w zawodach zapowiedziało już trzech zagranicznych kierowców: Hans i Manfred Zierkowie z NRD oraz Seydnitz z Austrii.

Z poznańskich kierowców, obok Mankiewicza, wystąpi w kat. 125 ccm jeszcze raz popularny „Isol” — Stefanski na DKW oraz Klatkiewicz na Jawie. (x)

Głos Wielkopolski

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgłych z Warszawy, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wileńska 48, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabyć w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-2

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (tacy kretarz redakcji: 619-83; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (nocny) codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-58. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. W Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wileńska 48, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabyć w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-2